

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.—

Premier Sławek i nuncjusza papieskiego

Warszawski kor. „Gł. Poran-
nego“ (Fr.) telefonuje:
Premier Sławek złożył wczoraj
wizytę nuncjuszowi papieskiemu
Marmaggiemu.

Bezrobociem w Łodzi interesuje się minister Prystor

Warsz. koresp. „Głosu Poran-
nego“ (Fr.) telefonuje:
Minister Prystor przyjął wczoraj
wojewodę łódzkiego p. Jaszczołta,
który złożył mu sprawozdanie ze
stanu bezrobocia na terenie Łodzi.

Nowy proces wyborczy

Warszawski kor. „Głosu Poran-
nego“ (Fr.) telefonuje:
W najbliższy poniedziałek sąd
najwyższy rozpatrywać będzie
sprawę procesu wyborczego w okręgu
Świeciański — Braclaw.

Święto wychowania fizycznego Udział O. K. Łódź

Warsz. kor. „Głosu Poran-
nego“ (Fr.) telefonuje:
W początkach czerwca odbędzie się
w Spale święto wychowania fizycznego,
w którym weźmie udział O. K. Łódź.

Ryga—Talin— Helsingfors

Nowa polska linja okrętowa

GDYNIA, 4 kwietnia. (PAT) —
Wczoraj wieczorem na nowozakupionym
przez przedsiębiorstwo państwowe „Żegluga
Polska“ statku „Chorzów“ odbyło się przy
udziale przedstawicieli towarzystw
ekspedycyjnych i prasy otwarcie
nowej regularnej linji okrętowej
na Bałtyku Ryga — Talin — Hel-
singfors.

Dyrekcja

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej
na **ograniczniki**, iż ostateczny termin uregulowania należ-
ności za rachunki II-go kwartału (biały), to jest za czas
od 1 kwietnia 1930 r. do 1 lipca 1930 r. upływa
dnia 10 kwietnia 1930 roku.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym
pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na
dostawę energii elektrycznej, oraz przerwę w dostawie
prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisłu przy płaceniu w ostatecz-
nym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie
należności. 3413

Przy płaceniu należy bezwzględnie przedstawić za-
płacony rachunek biały za I kwartał 1930 roku.

Niemcy wznowiają wojnę

**Pos. Rauscher ma już nie wrócić na swe stanowisko
Na jego miejsce upatrzony jest hakatysta i wróg polaków
Rząd Bruenninga przekreślił podstawy porozumienia z Polską**

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go“ (Fr.) telefonuje:

Jak się nasz korespondent
dowiaduje poseł niemiecki w
Warszawie, p. Rauscher wielo-
letni przedstawiciel Rzeszy nie-
mieckiej w Polsce, który na sta-
nowisku tem wykazał wiele tak-
tu i położył wielkie zasługi i sta-
rania w kierunku likwidacji za-
targów obu państw, wobec
zmiany rządu niemieckiego
**NIE POWRÓCI JUŻ NA ZAJ-
MOWANE STANOWISKO.**

Jako następca jego przewidy-
wany jest
**P. LINDNAUER, ZAWODOWY
DYPLOMAT, NALEŻĄCY DO
UGRUPOWANIA KONSERWA-**

**TYWNEGO I ZNANY ZE
SWYCH ANTYPOLSKICH TEN
DENCJI.**

Gdyby wiadomość ta okazała
się prawdziwą, cały

**TRAKTAT HANDLOWY STA-
NĄBY POD ZNAKIEM ZAPY-
TANIA.**

Ze sprawa realizacji traktatu
handlowego znajduje się w bar-

SOLEC

wyleczy

najlepiej i najskuteczniej

choroby reumatyczne, artretyczne, przyniot i jego na-
stępstwa, choroby skórne, zółty, krzywicę, choroby
nerwowe, zapalenie stawów i kości, zatrucie metalami

NAJSILNIEJSZE w EUROPIE

wody siarczano-słone z zawartością jodu i soli glauberskiej.
Sezon od 1 maja do 30 września.

Pocztą i telegraf. Solec-Zdrój.

Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie. 3387

Ostatnie przesilenie polskie

w świetle oceny poważnego dziennika angielskiego

LONDYN, 4 kwietnia. (PAT.)
„Times“ zamieszcza dzisiaj na-
czelny artykuł wstępny p. tyt.
„Parlament Polski“, w którym
szczegółowo opisuje przebieg
ostatniego przesilenia.

W konkluzji „Times“ zazna-
cza, że marszałek Piłsudski pra-
gnie zachować formy parlamen-
tarnych rządów. Wszelkomo-
gący minister spraw wojskowych
nie miałby prawdopodobnie ża-
dnych trudności w rozwiązaniu
parlamentu, gdyby chciał tego,

bowiem jego wpływ osobisty i
jego popularność są niezmiennie-
szone, ale woli on, aby posło-
wie pozostali jeszcze przy pra-
cy, chociaż jego przyzwyczajenie
żołnierskie czynią go nie-
cierpliwym wobec argumentów
i ich procrastinating habits —
zwyczaju zwlekania i przecią-
gania spraw.

„Times“ cytuje dosłownie u-
stęp listu imienninowego o po-
słach, w którym marszałek pi-
sze o gadulstwie posłów, o braku
wykształcenia i o ujemnym
wpływie tego typu prac na cha-
rakter.

„Times“ podkreśla, że może
prawda leży w tem, że marsza-

łek oczekuje tego samego rodza-
ju służby dla ojczyzny w czasie
pokoju, jaką z wolnej woli przy-
noszono mu w czasie wojny.

„Times“ kończy uwagę, że
powodzenie prac instytucji par-
lamentarnych nie zależy tylko
od osobistości kierujących. W
wielu krajach bardziej ekstra-
wagancyjne stronnictwa uczyniły
normalne prace legislacyjne
niemożliwymi, a opinie pu-
bliczną przystępna dla wojsko-
wych lub półwojskowych form
rządzenia.

Omawiany powyżej artykuł
„Timesa“ wywarł duże wrażenie

dzo ciężkiej fazie, wskazuje ró-
wnież artykuł wstępny krakow-
skiego „Czasu“, którego autor
mówi bez ogródek o tem, że
nowy

**RZĄD BRUENINGA PRZEKRE-
ŚLIŁ PODSTAWY POROZU-
MIENIA.**

Aczkolwiek już od paru dni
coraz wyraźniej zarysowywało
się prawdopodobieństwo, że no-
wy rząd niemiecki przeciwsta-
wi się z takim trudem osiągnię-
tem porozumienia polsko-nie-
mieckiego w sprawie traktatu
handlowego, to jednakże istnia-
ła ciągle nadzieja, że rozum po-
lityczny i zrozumienie interesu
własnego skłoni nowe sfery rzą-
dzące w Niemczech do pohamo-
wania instynktów nienawiści i
kontynuowania polityki zdro-
wego rozsądku, do której w
znacznym stopniu przyczynił
się ze strony niemieckiej poseł
w Warszawie p. Rauscher.

Jak wskazuje jednakże po-
wyższa wiadomość naszego ko-
respondenta warszawskiego o-
becny rząd niemiecki postano-
wił na nowo zaognić wzajemne
stosunki z Polską, a nie chcąc
pozostawić pod tym względem
żadnych wątpliwości, zamierza
odwołać dotychczasowego swe-
go posła, który przez wiele lat
swej pracy zaznaczył się grun-
townie ze stosunkami polskie-
mi, a chce przysłać na jego
miejsce zdeklarowanego haka-
tystę.

Polska pokazała Niemcom
przez szereg lat, że nie uleknę-
cie wojny ekonomicznej, a ży-
cie winno ich było nauczyć, że
sami ponoszą większe straty,
niż nam dokuczają. To też nie u-
leknimy się nadal, i przyjmie-
my wypowiedzianą wojnę, ale
trzeba żywić nadzieję, że jed-
nak w niedługim czasie nastąpi
w Niemczech opamiętanie i po-
wrót do polityki zdrowego roz-
sadku. (Red.)

Nadprokurator Miller odpowie za nadużycia w procesie Jakubowskiego

BERLIN, 4 kwietnia. (PAT) —
Z Neustrelitz donoszą, że w wyni-
ku dotychczasowych zmian w pro-
cesie rewizyjnym Jakubowskiego
prokuratura wdrożyła przeciwko
oskarżycielowi Jakubowskiego,
nadprokuratorowi Millerowi postę-
powanie karne na podstawie par.
344 niemieckiego kodeksu karne-
go.

Paragraf ten przewiduje karę

ciężkiego więzienia dla urzędnika
który świadomie występuje z po-
grózkami przeciwko urzędnikowi
wypełniającemu swój obowiązek,
mimo, że przekonany jest o jego
niewinności.

Jednocześnie adwokat dr.
Brahm zgłosił wniosek o wyto-
czenie postępowania karnego za krzy-
woprzyjęstwo przeciwko nadpro-
kuratorowi Millerowi.

Nowy eksperyment sowiecki

Miasto Magnitogorsk -- zastosowane do życia komunalnego
Ciekawy plan wybudowania nowego ogniska osiedli ludzkich
(Własna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

MOSKWA, w kwietniu.
 Już w czasie najbliższym podjęte zostaną w Rosji roboty około budowy pierwszego miasta nowego zupełnie typu, przystosowanego pod każdym względem do nowych warunków życia, wytworzone na skutek wprowadzenia w życie komunistycznej polityki kolektywizacyjnej.

Budowa miast — komun, uważa na jeszcze rok temu za coś w najwyższym stopniu fantastycznego i nieprawdopodobnego staje się zatem w Rosji rzeczywistością. Rząd sowiecki, który już zawsze okazywał specjalne upodobanie dla przeprowadzenia wszelkiego rodzaju eksperymentów, postanowił zgotować społeczeństwu rosyjskiemu jeszcze jedną niespodziankę, przy czym w roku bieżącym do budowy eksperymentalnego miasta Magnitogorsk.

„Idea miasta socjalistycznego, — pisze „Krasnaja Gazeta“ — zrodziła się już na samym początku rewolucji, ale teraz dopiero znaleźliśmy możliwość wprowadzenia jej

w życie, nadając konkretne formy myślowi Marksa i Engelsa o usunięciu przeciwieństw między miastem a wsią. W nowych miastach sowieckich ma być stworzone nowe zupełnie życie, które byłoby jakąś kombinacją życia miejskiego z życiem wiejskim.

W jaki sposób eksperyment ten ma być wykonany?

Odpowiedź na to pytanie dają nam pisma sowieckie w swych sprawozdaniach z „rewji“ projektów miast socjalistycznych, która w tych dniach miała miejsce w moskiewskiej państwowej komisji planowej. Ogółem przedstawiono komisji do rozpatrzenia około 20 takich projektów, wśród których jest kilka projektów tak fantastycznych, że nawet sami bolszewicy przyznać musieli, iż do realizacji stanowią się nie nadają. Niektóre jednak projekty uznane zostały za realne i na ich podstawie nowe miasta — komuny mają być w Rosji wybudowane.

Pierwszym projektem, który zostanie wykonany, jest projekt bu-

dowy miasta Magnitogorska. Będzie to wielkie miasto — ogród, którego ludność nie ma jednak przekraczać liczby 50,000 osób. Rozplanowanie miasta tego różni się zasadniczo od dotychczas stosowanych metod budowy miast. Dotychczas w centrum miasta planowane są zazwyczaj dzielnice handlowe, w których skoncentrowane są banki, giełdy, domy biurowe, magazyny handlowe itd.; w bez-

pośrednim sąsiedztwie będzie dzielnicą administracyjno-handlową, a dopiero ostatnia służyć ma celom mieszkalnemu, tak że domy mieszkalne znajdować się będą w bezpośrednim sąsiedztwie z naturą.

Zaznaczyć wypada, że według zatwierdzonego przez komisję planową projektu miasta Magnitogorska, do kategorii fabryk zaliczono również fachowe szkoły wyższe, które przygotowywać będą siły kierownicze dla przedsiębiorstw przemysłowych. Między dzielnicą fabryczną a dzielnicą mieszkalną utworzone zostaną szerokie bulwary.

Jak przedstawia się plan mieszkalnej dzielnicy Magnitogorska? Domy wybudowane tu będą w ten sposób, że tworzyć będą oddzielne grupy i bloki. Większe domy, obliczone na 2 — 3,000 lokatorów nazywać się będą kombinatami. Jeden kombinat od drugiego oddzielony jest ogrodem. W ten sposób wszystkie kombinaty i ogrody tworzą jakgdyby wielką szachownicę, zajmującą obszar około 10—18 kilometrów kwadratowych. Arteria komunikacyjna, prowadząca od dzielnicy mieszkalnej do centrum, niezależną jest od drugiej sieci komunikacyjnej, łączą-

cej dzielnicę mieszkalną ze strefą intensywnego gospodarstwa wiejskiego, z miejskimi przedsiębiorstwami rolniczymi, mleczarnianymi itd., zaopatrującymi ludność miasta w artykuły spożywcze.

W bezpośrednim sąsiedztwie ze strefą domów mieszkalnych planowana jest dzielnica zabudowań publicznych (szkoły, teatry, sale wykładowe, szpitale itd.).

Ciekawe są plany kombinatów, w których, — jak wyżej już wspomniano — mieszkać ma do 3,000 osób. Domy te składają się zasadniczo z dwóch części; w jednej z nich znajdują się izby mieszkalne, przyczem zasadniczo jedna izba przeznaczona jest dla jednego mieszkańca. W drugiej części kombinatu znajdują się wspólne sale jadalne, czytelnie, sale rozrywkowe, wykładowe itd. W oddzielnych budynkach, połączonych z głównym kombinatem umieszczone mają być żłobki dziecięce.

Dla dzieci w wieku szkolnym przewidziane będą specjalne „zielone kątki“, w których działawać będzie sama tylko ze swymi wychowawcami (a więc bez rodziców). Szkoły urządzone będą w miastach — komunach według hasła: „Szkoła powinna być szkołą całego dnia i całego roku“.

W EPOCE

SPECJALIZACJI

kupuje każdy oszczędny i każdy znawca tylko w sklepach specjalnych. Dlatego też nabywa kawę w firmie

Juljusz Meinl

Import kawy S. A.

PIOTRKOWSKA 95.

pośrednim sąsiedztwie dzielnic handlowych znajdują się dzielnice mieszkalne, a fabryki i zakłady przemysłowe budowane są we wszystkich miastach „kapitalistycznych“ z reguły na peryferiach. Imożej ma się rzecz z miastem — komuną. Tutaj w samym centrum znajdować się ma dzielnica fabryczna. Dookoła dzielnicy tej skupione będą instytucje naukowe, które z produkcją przemysłową ściśle mają współpracować, dając jej do dyspozycji wszystkie swe wynalazki i udoskonalenia.



Dziś i dni następnych!
 Potężne arcydzieło filmowe wg. powieści **Victora Hugo**

DZWONNIK Z NOTRE DAME

W roli gł. mistrz maski i człowiek o stu twarzach:
LON CHANEY
NORMAN KERRY
PATSY RUTH MILLER
 Orkiestra symfoniczna pod batutą **SZ. BAJGELMANA** 3399

◆◆◆◆◆
Dr. med. S. Niewiażski 3243

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wzdzielin

Andrzeja . . . telef. 132-40
 Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1
 Oddzielne poczekalnie dla pań.

pierwszy polski film
dźwiękowo-śpiewny i mówiony

moralność pani dulskiej

grają, mówią, śpiewają:
dela lipińska
zofia batycka
marja flancowa
tad. wesolowski
ludwik fritsche
hanka daszyńska
marja chateau
lubicz lisowski
adolf dymsha
 i inni

oryginalne motywy i kierow. muzyczne **ludo mira różyc**
 kiego i broni-
 sława szulca

pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi

józef węgrzyn.

Melodja
serc

TO PIERWSZY Europejski film dźwiękowy
 W rolach głównych:
Dita Parlo i Willi Fritsch

I-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID“
 Na aparatach „Western Electric“

Dziś i dni następnych! Najwspanialszy przebieg sezonu!
 Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON
 jako
Śpiewak Jazzbandu

Historia życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedia genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogalny wyrzekł się za zerwanie z tradycją i wybaczył surowy wyrok na łożu śmierci, gdy Al Jolson w zastępstwie kantora synagogi śpiewał

pieśni pojednania

KOL NIDREI

Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i punktualnie o 10-ej wiecz.

3395

Ceny miejsc niższe: 1,—, 2,—, 3,—



Mikołaj Rimski

dlatego . . . że Cię . . .
 kocham . . .
 Właśnie dlatego . . . i . . .
 zresztą . . .
 wkrótce . . . w Lunie
Elza Temary

Ks. Albrecht Urach



hr. Wirtenberski, którego babka była z domu księżną Grimaldi z Monaco, dochodzi w Paryżu swych praw do tronu w państwie ruletki.

Nowy konsul w Łodzi

WARSZAWA, 4 kwietnia. (PAT) — Prezydent Rzplitej udzielił egzemplarzy p. Ludwikowi Rozenbergowi, konsulowi republiki Peru na obszar województwa łódzkiego z siedzibą w Łodzi.

Zb egły morderca ujęty przy przekraczaniu granicy

KATOWICE, 4 kwietnia. (PAT) — Służba straży granicznej przytrzymała wczoraj Kazimierza Ziolkę, który zamordował sztygara kopalni „Radzinka”, s. p. Lorkę.

Ziołę aresztowano z bronią w ręku, gdy zamierzał zbiec przez granicę do Niemiec.

Zgon królowej Grecji

SZTOKHOLM, 4 kwietnia. (PAT) — Królowa Szwecji zmarła dzisiaj w Rzymie o godz. 19. Śmierć nastąpiła wskutek paraliżu serca.

CZĘŚCIOWE POROZUMIENIE OSIĄGNIĘTE na konferencji morskiej w Londynie

Wysoce dramatyczna rozmowa Grandiego z Mac Donaldem

LONDYN, 4 kwietnia. (PAT) — Wczorajsza rozmowa Grandiego z Mac Donaldem i Hendersonem była wysoce dramatyczna. Grandi zaprotestował ostro przeciwko

rokowaniom francusko - angielskim w sprawie interpretacji art. 16 paktu ligi narodów, twierdząc, że rokowania te prowadzone być powinny z udziałem Niemiec w Ge-

nowie, nie zaś w Londynie. Nie mają bowiem nic wspólnego z kwestią rozbrojenia na morzu. W każdym razie prowadzenie tych rokowań przez dwóch członków rady

z pominięciem dwóch innych obecnych, jest — zdaniem Grandiego — niedopuszczalne.

Na zaproszenie Mac Donalda do wzięcia udziału w finalizacji formuły, Grandi odpowiedział odmownie, podając jako powód, że Włochy nie zgodzą się na wzięcie udziału w rokowaniach finalizacyjnych z chwilą, gdy postawiono je wobec faktu dokonanego. W razie zawarcia paktu czterech mocarstw bez udziału Włoch, Grandi zagroził wyciągnięciem konsekwencji na terenie ligi narodów i rewizją zobowiązań włoskich w traktacie locarneńskim.

Stanowisko, zajęte przez Grandiego, wywarło w kółkach konferencji wrażenie deprymujące.

LONDYN, 4 kwietnia. (ATU) — Jak podaje dzisiejszy komunikat oficjalny, wydany o stanie konferencji morskiej w ciągu dnia dzisiejszego, doszło do porozumienia, które daje podstawę do zawarcia umowy 3 wielkich mocarstw: Ameryki, Anglii i Japonii.

Jak słysząc Japonia poczyniła szereg politycznych ustępstw na rzecz Ameryki.

Również komunikat podaje, że rokowania pomiędzy delegacjami Anglii i Francji dają nadzieję, że uda się wciągnąć do umowy również i Francję, wobec poczynionych ze strony delegatów Francji ustępstw wobec Anglii.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ Włoskich Towarzystw Ubezpieczeń.

W związku z zażaleniem Włoskiej Spółki Akcyjnej Powszechnej Asekuracji w Tryeście „Assicurazioni Generali Trieste” i Włoskiej Spółki Akcyjnej „Riunione Adriatica di Sicurtà” Adriatyckie Towarzystwo Ubezpieczeń w Tryeście na publikację w sprawie wykładni art. 74 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26-go stycznia 1928 r. o Kontoli Ubezpieczeń (Dz. U. R. P. poz. 64), dotyczącej odpowiedzialności odnośnych Towarzystw majątkiem znajdującym się poza granicami państwa Polskiego, za zobowiązania na rzecz ubezpieczonych w Polsce, ZJEDNOCZENIE DZIAŁAJĄCYCH W POLSCE TOWARZYSTW UBEZPIECZEŃ na ŻYCIE stwierdza, że Towarzystwa wymienione odpowiadają nie tylko majątkiem w Polsce, ale nadto także majątkiem, znajdującym się poza granicami Polski, o ile poszczególne przedmioty majątkowe nie służą już na zabezpieczenie zobowiązań na rzecz ubezpieczonych w innych krajach. Publikacje lub enuncjacje sprzeczne z powyższą wykładnią są błędne.

Olbrzymia chłodnia zostaje uruchomiona w Gdyni

Warszawski kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W końcu kwietnia uruchomiona zostanie w Gdyni olbrzymia chłodnia, zbudowana przez Bank Rolny za 8,5 miliona złotych. Pojemność tej chłodni wynosić będzie do 700 wagonów artykułów spożywczych.

„Nie dożyjemy już wojny”

Tak zapewnia nasze pokolenie minister czeski Benesz

PARYŻ, 4 kwietnia. — „Figaro” ogłasza wywiad z bawiącym w Paryżu czechosłowackim ministrem spraw zagranicznych, Beneszem. Zapytany, czy wierzy w możliwość rewizji traktatu wersalskiego, min. Benesz powiedział kategorycznie, że w możliwość podobnej rewizji nie wierzy. Gdyby wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu Niemcy wystąpiły z wnioskiem podobnym przed ligą narodów, pewnem byłoby, że otrzymają tylko jeden głos, a mianowicie swój własny.

Współpracownik „Figaro” nalegał jednak dalej, wskazując na kwestję korytarza gdańskiego i na wypowiedzianą w tych dniach w Paryżu przez niemieckiego pisarza Ludwiga opinie, według której traktat wersalski ma być źródłem nieporządków w Europie.

Nie, odrzekł stanowczo min. Benesz, generacja nasza nie będzie świadkiem, aby podniesiono na nowo dyskusję nad zmianą terytorjalną, która wprowadzona była dzięki zwycięstwu aliantów i przez nich potwierdzona. Pewien jestem, że sytuacja Niemiec wobec Prus Wschodnich nie wywoła żadnych zamieszek w stosunkach

Rzeszy niemieckiej z Polską. Stosunki te mogą z czasem ulec polepszeniu.

Ci, którzy brali udział w wojnie i ją przeżyli, nie będą drugi raz świadkami nowego pożaru

w Europie. Każde państwo byłoby narażone nawewnątrz na zbyt wielkie ryzyko. Bolszewizm nie omieszkałby wszędzie zapanować i Europa utonąłaby w chaosie.

Trudności rządu Bruenninga

Zamiar natychmiastowego rozwiązania parlamentu

BERLIN, 4 kwietnia. (ATU) — Dziś obradowała rada ministrów nad położeniem politycznym w chwili obecnej. W związku z tem pojawiła się w kulisach Reichstagu pogłoska, że rząd z powodu zbyt ostrego tonu mowy przywódcy nacjonalistycznego dr. Hugenberg, mimo odrzucenia wniosków o votum nieufności, powziął zamiar natychmiastowego rozwiązania parlamentu. Ze strony międzynarodowej zapewniają, że na posie

dzeniu gabinetowym nie poruszano tej sprawy. Rada ministrów zajmowała się jedynie rzeczowymi pracami i przygotowywaniem projektów ustaw, które w najbliższym czasie mają być przedłożone parlamentowi.

Hitler przeciwko Hugenbergowi

BERLIN, 4 kwietnia. (Pat.) — Organ berliński hitlerowców „Der National - Socialist” donosi, że przywódca partii t. zw. narodowych socjalistów Hitler w odpowiedzi na stanowisko zajęte w Reichstagu przez partię niemiecko - narodową wobec nowego rządu, zgłosił imieniem swej partii wystąpienie z „komitetu plebiscytowego”.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

8 lat po dokonaniu zbrodni ojcobójczyny zasiadła na ławie oskarżonych

Sąd skazał Mikulską na 6 lat ciężkiego więzienia

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadła 42-letnia Władysława Mikulska z zawodu akuszerka, oskarżona o zastrzelenie ojca swego.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się niezwykle sensacyjnie, a mianowicie następująco: 8 lat temu władze śledcze zaalarmowane zostały wiadomością o samobójstwie, popełnionym przez niejakiego Ignacego Bartczaka w mieszkaniu Artura Szymańskiego, przy ul. Zachodniej 22.

Przybyły niezwłocznie na miejsce lekarz zauważył ciekawą rzecz, a mianowicie, że nieboszczyk miał wielką ranę w lewej skroni, pochodzącą z wystrzału rewolwerowego, rewolwer zaś leżał obok niego po prawej stronie.

Będący przy oględzinach funkcjonariusz urzędu śledczego Kwintkiewicz, zwrócił uwagę doktorowi, iż Bartczak był małym katem.

Pomimo to wdrożone zostało energiczne dochodzenie, celem ustalenia czy Bartczak popełnił samobójstwo, czy też miało tu miejsce morderstwo.

Bartczak był dozorcą domu przy ul. Zachodniej 22, należącym do córki jego Władysławy Mikulskiej i męża jej.

W jakiś czas potem, kiedy w toku dochodzenia wyszło na jaw, że poważnie w całą tę historię zamieszana jest Mikulska, ułotniła się ona z Łodzi wraz z Kwintkiewiczem.

Zbrodnica para uciekła najpierw do Warszawy, stamtąd do Berlina, potem zaś przez Hamburg do Buenos - Aires.

Ówczesny kierownik brygady pościgowej komisarz Sitkowski na zasadzie zameldowania złożonego przez niejakiego Szulczewskiego, odsiadującego karę więzienia w Toruniu, który zeznał, że był świadkiem, jak Mikulska strzeliła z rewolweru do ojca swego i podał nazwiska kilku świadków, porozumiał się z władzami argentyńskimi i w rezultacie długich pertraktacji na zasadzie konwencji, Mikulska została aresztowana.

Kwintkiewicza aresztowano również, gdyż jak się okazało, pomagał on Mikulskiej w ukrywaniu swego zbrodnicygo czynu.

19 sierpnia 1929 roku Mikulska pod silną eskortą została

przywieziona do Łodzi i osadzona w więzieniu.

W dniu wczorajszym sprawę tę rozpatrywał sąd okręgowy pod przewodnictwem Arnolda w asystencji sędziego Natkessa i Halickiego. Oskarżał prokurator Kozłowski. Bronili oskarżoną adw. adw. Piotr Kon i Kobylinski.

Na rozprawie oskarżona do winy się nie przyznała, wyjaśniając, iż w mieszkaniu Szymańskiego było kilku podejrzanych osobników, którzy odgrazali się jej ojcu. W chwili, kiedy weszła do pokoju Szymańskiego padł strzał i ojciec runął na ziemię.

Co się dotyczy ucieczki, to została namówiona przez Kwintkiewicza.

Zbadani na sprawie świadkowie zeznawali na niekorzyść oskarżonej, oświadczając, że żyła ona źle z ojcem swoim, który był nałogowym pijakiem.

Ojciec jej inkasował pieniądze, część sobie przywlaszczał i z tego też powodu córka nie raz groziła mu, że się z nim rozprawi.

Po przerwie prokurator Kozłowski wygłosił swe przemówienie i opierając się na zezna-

niach licznych świadków dowodowych stwierdził, iż wina pod sądnej Mikulskiej została w zupełności udowodniona i domagał się surowej kary za ojcobójstwo z premedytacją.

Następnie obrońca adwokat Piotr Kon w wywodach swych wskazywał na brak dowodów winy oskarżonej i prosił o niewinnienie.

Adwokat Kobylinski wygłosił dwugodzinne przemówienie, w którym dowodził, iż Mikulska nie popełniła ojcobójstwa i tylko straszliwy spłot okoliczności spowodował tę rozprawę.

O ile sąd uznałby jednak winę podsądnej, to należałoby zastosować jaknajdalej idące okoliczności łagodzące.

W ostatnim słowie oskarżona z płaczem prosiła o zupełne uniewinnienie.

Sąd udał się na naradę, która trwała pół godziny i krótko przed północą ogłosił wyrok, skazujący Mikulską za ojcobójstwo w silnej depresji duchowej na

6 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Na zasadzie amnestii trzecia część kary została darowana i sąd zaliczył skazanej areszt prewencyjny. (b)

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z D. 5. IV. 1930 R. Nr. 17.

MORD NA BOISKU

POWIEŚĆ SENSACYJNO-KRYMINALNA A. CHRISTIE.

(Ciąg dalszy).

Marchaud wyszedł. Minęło kilka minut, nagle drzwi się otworzyły i stanęła w nich pani Renauld, trupio blada, odziana w ciężką żałobę.

Pan Hautet podał jej krzesło, Stonor zaś uściśnął jej rękę ze wzruszeniem. Milczał, nie umiał znaleźć słów dla wyrażenia swego współczucia.

Pani Renauld zwróciła się do sędziego.

— Pan chciał mnie o coś zapytać?

— O ile pani pozwoli! Dowiedziałem się, że mąż pani był francuskim kanadyjczykiem z urodzenia. Czy może nam pani opowiedzieć coś o jego młodości?

Pani Renauld potrząsnęła głową.

— Mój mąż był zawsze bardzo powściągliwy w sprawach, dotyczących się jego osoby. Pochodził z północy — zachodu i zdaje mi się, że miał bardzo nieszczęśliwe dzieciństwo, ponieważ nigdy nie chciał o niem mówić. Żyliśmy wyłącznie terazniejszością i przyszłością.

— Czy w jego przeszłości istniała jakaś tajemnica?

Pani Renauld uśmiechnęła się lekko i potrząsnęła głową.

— Napewno nie romantycznego, proszę pana.

Pan Hautet wahał się, w końcu rzekł:

— Chciałbym jeszcze o coś zapytać, ale...

Nagle wtrącił się Stonor.

— Ci panowie nabili sobie głowy osobliwymi pomysłami, proszę pani. Sądzą oni, że p. Renauld utrzymywał stosunek z pewną damą, panią Daubreuil, która mieszka tu w pobliżu.

Oblicze pani Renauld pokryła krwawa luna. Głowę odchyliła ku tyłowi, zacisnęła wargi, powieki jej drżały nerwowo. Stonor patrzył na nią ze zdumieniem, p. Bex zaś pochylił się ku niej i rzekł łagodnie:

— Bardzo nam przykro, że sprawiamy pani przykrość, ale musimy znać tę całą sprawę. Czy ma pani powód do przypuszczeń, że pani Daubreuil była kochanką pani męża?

Pani Renauld łkając, ukryła twarz w dłoniach. Płakała szmatkując. Wreszcie podniosła głowę i rzekła cicho:

— Może nią była.

Nigdy w życiu nie widziałem jeszcze takiego zdumienia, jakie się pojawiło na twarzy Stonora. Wyglądał, jakby przed sekundą przybył z księżycy.

XI.

Jack Renauld

Nie umiem powiedzieć, jakby się rozwinęła ta rozmowa, została bowiem nagle przerwana. Drzwi otworzyły się gwałtownie i do pokoju wpadł wysoki, przystojny młodzieniec.

Przez ułamek sekundy miałem wrażenie, że zmarły powrócił do życia. Lecz natychmiast zauważyłem, że włosy jego nie były przyprószone siwizną i że był jeszcze, prawie chłopcem.

Rzucił się ku pani Renauld nie spostrzegając otaczających.

— Mam!

— Jack!

Pani Renauld chwyciła go w ramiona.

— Drogi mój! Skąd się tu bierzesz? Przecież miałeś dwa dni temu wyjechać z Cherbourg na „Anzonie”.

Nagle przypomniała sobie o naszej obecności i rzekła:

— Mój syn, proszę panów.

— Pan więc nie odjechał na „Anzonie”? — spytał Hautet.

— Nie, proszę pana. Wskutek defektu w motorze odjazd „Anzony” został odłożony na dwadzieścia cztery godziny. Miałem przedwczoraj, miałem wyruszyć wczoraj, ale gdy przypadkowo kupiłem sobie wieczorną gazetę, dowiedziałem się o... o strasznym nieszczęściu, które nas spotkało... — Głos młodzieńca załamał się. — Mój biedny ojciec... mój biedny ojciec!

— A więc nie pojechałeś? — powtórzyła pani Renauld. Po chwili zaś dodała cicho: — Zresztą teraz jest to nieważne!

— Proszę, niech pan siada, panie Renauld, — rzekł Hautet, wskazując na krzesło. — Serdecznie panu współczuję. Wia domość ta musiała być dla pana strasliwym ciosem. Dobrze jednak się stało, że pan nie odjechał poprzedniego dnia. Mam nadzieję, że będzie pan mógł dać nam pewne wyjaśnienia, które są niezbędne dla wyświeślenia tajemnicy.

— Jestem do pańskiego rozporządzenia. Pan będzie łaskaw zadawać pytania.

— A więc przede wszystkim: dowiedziałem się, że miał pan odbyć tę podróż na życzenie ojca, czy tak?

— Tak, proszę pana. Otrzymałem depeszę, w której ojciec kazał mi natychmiast udać się do Buenos Aires, a stamtąd do Valparaiso i w końcu do Santiaگو.

— A cel tej podróży?

— Nie znam go.

— Co?

— Proszę, tu jest depesza. Sędzia wziął depeszę i przeczytał ją na głos:

„Wyjedź natychmiast z Cherbourg na okręcie „Anzona”, wprost do Buenos Aires. Celem podróży jest Santiago. Dalsze wskazówki w Buenos Aires. Jedź bezwarunkowo. Sprawa jest niezwykle ważna. — Renauld”.

— A przedtem ojciec nie pisał w tej sprawie żadnego listu?

Jack potrząsnął głową.

— To wszystko, co wiem. Naturalnie wiedziałem oddawna, że mój ojciec, który mieszkał tam tak długo, miał rozmaite interesy z południową Ameryką. Ale nigdy nie wspominał o tem, że chce mnie tam posłać.

— Pan naturalnie był przez

dłuższy czas w południowej Ameryce, panie Renauld!

— Byłem tam, jako dziecko. Wychowany zostałem w Anglii i tam też po większej części spędzałem wakacje. Wiem więc o południowej Ameryce znacznie mniej, niż to można przypuszczać. Gdy wybuchła wojna miałem siedemnaście lat.

— Służył pan, zdaje się, w angielskim lotnictwie.

— Tak, proszę pana.

Pan Hautet prowadził dalej badanie. Dowiedzieliśmy się, że Jack Renauld nie miał pojęcia o żadnych wrogach ojca, że w ostatnich czasach zauważył wielką zmianę w jego zachowaniu, i że ojciec nigdy nie wspominał o żadnej tajemnicy. Sądził, że ojciec wysłał go do południowej Ameryki w sprawach czysto handlowych.

Gdy pan Hautet namyślał się przez chwilę nad dalszym pytaniem, rozległ się spokojny głos Giraud'a.

— Panie sędzio, chciałbym zadać panu Renauld kilka pytań.

— Proszę, niech pan pyta, panie Giraud, — rzekł chłodno sędzia.

Giraud przysunął się bliżej stołu.

(d. c. n.)

Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

„Kult Ciała”

pg. powieści M. SROKOWSKIEGO

Walka dwóch serdecznych przyjaciół o ukochaną kobietę. Historia wszechpotężnej miłości druzgocącej wszelkie przeszkody i zapory — W rolach głównych:

MICHAŁ VICTOR VARCONYI,
AGNES PETERSEN - MOZZUCHINOWA
EUG. BODO, PAWEŁ OWERŁŁO

Zdjęć dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei.

Orkiestra pod kierunkiem L. Kantora. 3398

Początek o g. 12-ej w poł. Ceny miejsc na I seans wszystkie po 1 zł.

LUONA

Dziś i dni następnych!

Na najbardziej współczesny film słynnej
wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

Kobiety nie do małżeństwa

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i holdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie. Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancinгах i garconierach złotych młodzieńców szukają ujęcia dla swego żywego temperamentu.

W rolach głównych fascynujący zespół

JOHN CRAWFORD, ANITA PAGE, NILS ASTHER

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod
dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4-ej p. p., w sob. i niedz. o godz.
12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł; w sob. i niedz.
od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1. zł. i 50 gr. 3400

KINO-TEATR
PALACE

Dziś i dni następnych!

Na pierwszy seans miejsca
od 50 gr.

Najnowszy film tegorocznej produkcji 1930 r.

KONRAD VEIDT i MARY PHILBIN

w przebojowym
arcyfilmie p. t.

TRUCICIEL

Wielka afera poborowa w Łodzi

Niezwykłe obciążające zeznania dla oskarżonego lekarza złożyła narzeczona jego Maria Konczakowska

Dzień wczorajszy czwarty z rzędu rozpoczął się od przesłuchania świadka MARJI KONCZAKOWSKIEJ, lat 26.

Zeznania narzeczony oskarżonego

Zaraz na wstępie świadek prosi o zwolnienie jej z zeznań, ponieważ jest narzeczoną oskarżonego, a pozatem ma sprawę karną w sądzie okręgowym.

PRZEW.: — Jakim sposobem jest świadek narzeczoną mjr. Wołoszynowskiego, skoro jest mężatką?

ŚWIADEK: — Sprawa rozwodowa jest w toku.

PRZEW.: — Kiedy świadek poznał mjr. Wołoszynowskiego?

ŚWIADEK: — W roku 1924.

PRZEW.: — Czy często się pani z nim widywała?

ŚWIADEK: — Przyjeżdżałam do Łodzi co miesiąc na kilka dni.

PRZEW.: — Czy świadek bywała z oskarżonym w lokalach?

ŚWIADEK: — Tak, nawet dość często.

PRZEW.: — Czy oskarżony przyjeżdżał do świadka do Warszawy?

ŚWIADEK: — Był w Warszawie u mnie 2 czy 3 razy.

PRZEW.: — Czy dużo pieniędzy wydawał w Warszawie?

ŚWIADEK: — Nie wiem.

PRZEW.: — Czy oskarżony zajmował się praktyką prywatną?

ŚWIADEK: — Gabinetu specjalnego nie miał, lecz posiadał kilku stałych klientów.

PRZEW.: — Kiedy świadek wyjechał z oskarżonym na Hel?

ŚWIADEK: — W 1927 roku.

PRZEW.: — Jaki świadek tryb życia pędził z oskarżonym na Helu?

ŚWIADEK: — Żyliśmy tam bardzo skromnie.

PRZEW.: — Czy oskarżony był w Sopotach w kasynie?

ŚWIADEK: — Był dwa razy, przyczem przegrał około 70 guldenów.

PRZEW.: — Czy wiadomem jest świadkowi, że oskarżony wygrał większą sumę pieniędzy?

ŚWIADEK: — Nie o tem nie wiem. (Oświadczenie to jest SPRZECZNE z zeznaniami oskarżonego, który twierdzi, że w Sopotach wygrał większą sumę pieniędzy).

PRZEW.: — Kiedy oskarżony dał świadkowi do przechowania większą sumę?

ŚWIADEK: — We wrześniu 1927 roku. Mówił wtedy, że dostał od ojca na urządzenie gabinetu. Pozatem dał mi trzy weksle podpisane przez Mieniną.

PRZEW.: — Czy świadek znał Bęczkowską?

ŚWIADEK: — Nie. Poznałam ją dopiero u sędziego śledczego.

PROKURATOR: — Czy świadek dostawał jakieś prezenty od oskarżonego?

ŚWIADEK: — Owszem, otrzymałam w prezencie futro za 170 dolarów, oraz cały szereg różnych drobnostek.

ADW. LANDAU: — Czy pani wyklucza możliwość, że oskarżony był w kasynie trzy razy?

ŚWIADEK: — Możliwe, lecz jestem przekonana, że nie był, gdyż nigdy mi o tem nie mówił.

Następny świadek IZRAEL RECHTMAN, lat 23, twierdzi, że nikogo nie zna, nie czynił żadnych starań o zwolnienie.

BERGMAN IZRAEL, zeznaje, że majora Wołoszynowskiego zna, gdyż w pułku, w którym służył, oskarżony był lekarzem. Bęczkowską również zna, gdyż uczył jej syna. Czy Bęczkowska znała majora Wołoszynowskiego o tem nie wie.

Wejście następnego świadka robi na sali niemałą sensację.

Ordynans zeznaje

Jest to MOSZEK KOLBERG, lat 28, były ordynans oskarżonego. Na pytanie przewodniczącego drżącym głosem odpowiada, że przez cały czas służby swojej w wojsku był ordynansem majora Wołoszynowskiego i stale jeździł z nim na prowincję, jedynie w Końskich nie był.

Na pytanie czy zna Bęczkowską odpowiada twierdząco i dodaje, że razu pewnego major Wołoszynowski

WYŚLAŁ GO DO BĘCZKOWSKIEJ Z LISTEM.

Również nosił

LISTY DO MIENINA, którego nazywał mecenasem, ale pieniędzy nigdy mu nie nosił. Lengi wogóle nie zna.

PROKURATOR: — Gdzie

mieszkał major Wołoszynowski w Łodzi?

ŚWIADEK: — Na ulicy Przejazd 40. Przychodziłem tam codziennie sprzątać.

PROKUR.: — Czy tam przychodzili pacjenci?

ŚWIADEK: — Nie widziałem.

PROKURAT.: — Czem świadek się trudnił przed służbą wojskową?

ŚWIADEK: — Handlowałem towarami na wypłaty.

PROKURATOR: — Ile pokoi zajmował świadek przed służbą wojskową?

ŚWIADEK: — Jeden.

PROKURATOR: — A teraz?

ŚWIADEK: — Dwa z kuchnią.

PROKUR.: — Czy świadek wie, czem się trudnił ten „mecenasz” Mienin?

ŚWIADEK: — Teraz wiem, że jest macherem. Wtedy nie wiedziałem.

Zwierzania w więzieniu

Następny świadek HERSZEL ZAMEL, lat 27, zeznaje co następuje:

Kolberga zna, gdyż siedział z nim razem w więzieniu w Piotrkowie. Tam Kolberg opowiedział mu, że był ordynansem u majora Wołoszynowskiego, który rywalczył z wojska. Następnie Kolberg opowiedział mu, iż siedzi za to, że nosił listy od Wołoszynowskiego do Bęczkowskiej. Listy te przyłapali, ale przekonany jest, pomimo to, iż siedzieć nie będzie, ponieważ

WOŁOSZYNOWSKI MA PLECY.

Tego samego dnia świadek Zamel udał się do oficera sztabowego Gacka i zameldował o wynurzeniach Kolberga. Od tego dnia począwszy PRZEBYWAŁ W TOWARZYSTWIE KOLBERGA, ZARÓWNO W CELI JAK I NA PODWÓRZU.

Kolberg opowiedział mu następnie, iż jeździł z majorem Wołoszynowskim do Końskich, gdzie zarobił przeszło tysiąc dolarów. Również zwierzył się, iż w Łodzi jest fabrykant jakiś, którego major Wołoszynowski zwolnił z wojska, i że z chwilą wyjścia z więzienia, naciągnie tego fabrykanta na kilkaset złotych.

Zamel konfidentem?

ADW. LANDAU: — Za co świadek sędział w kryminalu?

ŚWIADEK: — Za samowolne wydalenie się z wojska.

ADW. LANDAU: — Co wam Kolberg złego zrobił, żeście go chcieli wydać? Przecież jesteście takim samym biednym żydem jak i on?

ŚWIADEK: — Ale ja byłem w 1922 roku w policji.

ADW. LANDAU: — Czem świadek był w policji?

ŚWIADEK: — Ja teraz nie mogę powiedzieć.

Konfrontacja

Po tem zeznaniu sąd zarządził konfrontację Zamela z Kolbergiem.

Kolberg twierdzi nadal stanowczo, że o takich rzeczach z Zamelem w więzieniu nie rozmawiał.

Następnym świadkiem jest MIRON MIENIN, lat 40-tn.

Na pytanie sądu odpowiada, że majora Wołoszynowskiego poznał w roku 1927 w wagonie kolejowym. Po pewnym czasie spotkali się w „Tivoli” i tam zawarli bliższą znajomość.

PRZEW.: — Czy świadek miał jakieś stosunki finansowe z oskarżonym?

ŚWIADEK: — Początkowo nie. Później jednak, kiedy ojciec mój leżał ciężko chory w szpitalu w Warszawie pożyczylem od majora Wołoszynowskiego pewną sumę.

PRZEW.: — Dlaczego major Wołoszynowski nazywał pana mecenasem?

ŚWIADEK: — Nazywał mnie dlatego, gdyż jestem prawnikiem.

Wzajemne pożyczki

PRZEW.: — Czy na tem skończyły się wasze finansowe stosunki?

ŚWIADEK: — Nie. Jeszcze kilkakrotnie pożyczalem pieniądze od majora Wołoszynowskiego. Kiedy major był na Helu napisał list do mnie, iż potrzebuje pieniędzy, wysłałem mu wtedy 500 złotych. Po powrocie otrzymałem te pieniądze od majora Wołoszynowskiego. Po pewnym czasie znów mi pożyczyłem 900 złotych, wystawiając na to trzy weksle po 300 złotych.

WEKSLI TYCH NIE WYKUPIŁEM,

ponieważ, gdy nadszedł termin płatności, sprawa była już w toku.

PRZEW.: — Czy świadek zna Bęczkowską?

ŚWIADEK: — Nie. Pierwszy raz widziałem ją w urzędzie śledczym.

PRZEW.: — Czy świadek był aresztowany w związku z tą sprawą?

ŚWIADEK: — Tak.

PRZEW.: — Co znaleziono u świadka podczas rewizji?

ŚWIADEK: — Kilkaset listów i 50 depeesz.

PRZEW.: — Czy znaleziono u świadka jakieś podania wojskowe?

ŚWIADEK: — Owszem. Gdy jestem prawnikiem i nieraz przychodzą do mnie ludzie z prośbą, bym napisał podanie, nieraz też bronię spraw w sądach.

PROKUR.: — W jakim sądzie świadek bronił sprawy?

ŚWIADEK: — W łódzkim sądzie okręgowym za zezwoleniem prezesa sądu.

Po tem oświadczeniu świadka sąd zarządził przerwę 15 minutową, w czasie której oskarżony na skutek zezwolenia prokuratora rozmawia z narzeczoną, oraz je śniadanie.

Po przerwie przewodniczący odczytuje cały szereg aktów. — Odczytywanie tych aktów zajęło około 2 godzin czasu.

O godzinie 2 pop. przewodniczący przerwał rozprawę do dziś rano.

Strejk kotoniarzy zlikwidowany

Dzięki interwencji inspektora Wojtkiewicza doszło już do porozumienia w najważniejszych punktach spornych

Wczoraj w godzinach porannych zgodnie z naszą zapowiedzią, odbyła się zwołana przez inspektora pracy p. Wojtkiewicza wspólna konferencja przedstawicieli przemysłowców dzianych i kotoniarzy.

Z ramienia przemysłowców udział w konferencji brali prezes inż. Kimel, p. Zajedenwurm oraz p. Nykiel, z ramienia kotoniarzy prezes kartelu Z. Z. P. M. P., Kuchciak, kierownik związku dzianego Rzetelski, p. Gus oraz 8 delegatów.

Przewodniczył obradom inspektor Wojtkiewicz, który wezwał obie strony do zlikwidowania trwającego już od dłuższego czasu bezrobocia.

Konferencja trwała kilka godzin, wreszcie w rezultacie załatwiono kilka najważniejszych spornych punktów.

I tak przemysłowcy uwzględnił w 99 proc. żądania kotoniarzy bawelnianych zaakceptowali bowiem 2 zł. na wystawione żądania 2 zł. 1 gr.

Załatwiono również kotoniarzy jedwabnych, tych jednakże kompromisowo, a to w ten sposób, że wzięto średnią arytmetyczną żądań kotoniarzy (3.50 złotych) i propozycji przemysłu

(2,50 zł.) i określono stawkę tę na zł. 3.—.

Pozatem zostało do załatwienia cały szereg drobnych punktów, przedstawiciele przemysłu jednak prosili o zakończenie tej konferencji, motywując to brakiem czasu.

Jednocześnie prosili robotników na wtorek, celem załatwienia wszystkich pozostałych drobniejszych spraw i podpisania umowy zbiorowej, wzywając jednocześnie ich do przystąpienia do pracy w poniedziałek.

Przedstawiciele kotoniarzy po konferencji udali się do związku, gdzie zostało zwołane walne zebranie oraz posiedzenie zarządu.

Oba te zebrania o godzinie 9 wieczorem zdecydowały zlikwidować strejk i przystąpić do pracy w środę rano, po podpisaniu odpowiedniej umowy.

Nad czem radzić będą

ojcowie miasta na poniedziałkowym posiedzeniu

Następne z kolei posiedzenie rady miejskiej wyznaczone zostało przez prezesa inż. Jana Holcgrebera na poniedziałek, dnia 7 kw. et nia. Porządek dzienny obrad obejmuje między innymi wybór 6 członków rady do komisji decydującej o przydziale mieszkań w kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim, wybór 21 przedstawicieli samorządu łódzkiego na ogólne zebranie związku miast polskich i wybór 10 delegatów rady miejskiej do miejskiej komisji opieki społecznej.

Wśród innych spraw, które mają być przedmiotem prac parlamen-

tu miejskiego Łodzi zasługują na podkreślenie i specjalną uwagę wniosek magistratu w przedmiocie subwencji dla teatrów popularnych, prowadzonych obecnie przez zrzeszenie artystów ZASP-u; sprawa odstąpienia w drodze darowizny okręgowej komisji związków zawodowych placu miejskiego pod budowę wielkiego domu robotniczego w Łodzi, oraz sprawa akceptowania regulaminu miejskiej komisji opieki społecznej, która powołana została do życia przy wydziale pracy i opieki społecznej magistratu. (e)

B. P.

Celina z Schiffów

WŁADYSŁAWOWA LANDSBERG

po ciężkich i długich cierpieniach zmarła dnia 1-go kwietnia r. b. w Wiedniu przeżywszy lat 33.

Wyprowadzenie zwłok z dworca kolejowego w Tomaszowie-Maz. na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w niedzielę dnia 6-go kwietnia o g. 12¹/₂ pp. o czym zawiadamiają w głębokim smutku pozostali

Mąż, Córeczka, Matka, Brat i Rodzina.

3410

Wiadomości bieżące

INOWACJA W TRAMWAJACH. Zarządzeniem dyrektora K. E. L. na wszystkich dodatkach tramwajowych umieszcza się obecnie tabliczkę z napisem krańcowej stacji.

Inowacja ta ma na celu umożliwienie publiczności orientowania się dokąd tramwaj jedzie, gdyż dotychczas tabliczka taka wisiała tylko na przodzie motorowego wagonu i wsładowy do dodatku nie mógł zorientować się co do kierunku jazdy. (b)

ZAPÓŹNO OŚWIETLAJĄ MIASTO. Od kilku dni lampy na ulicach miasta zapalają dopiero po upływie godziny od chwili nastania zmroku wskutek czego przez dłuższy czas ulice toną w ciemnościach. Oszczędność jest w tym wypadku wysoce szkodliwa i należałoby natychmiast zmienić godzinę zapalania.

UMOWA ZBIOROWA. Na wczorajszym posiedzeniu magistratu odbytem pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Wielńskiego — postanowiono zawrzeć ze związkami zawodowymi pracowników miejskich umowę zbiorową, normującą warunki pracy i płacy robotników sezonowych.

DODATEK MIESZKANIOWY. Na czwartkowym posiedzeniu magistratu rozpatrzona została sprawa wypłacenia części dodatku mieszkaniowego pracownikom miejskim, zajmującym mieszkania służbowe.

Wobec tego, iż sprawa ta nie została uregulowana odnośnym okólnikiem ministerstwa skarbu, magistrat postanowił dopłacić pracownikom miejskim, którzy: 1) w roku 1928 zajmowali mieszkania służbowe, a obecnie ich nie zajmują, 2) obecnie zajmują mieszkania służbowe, a w roku 1928 z nich nie korzystali, oraz 3) korzystają z mieszkań służbowych od roku 1928 do dnia dzisiejszego za opłatą całkowitego lub części dodatku mieszkaniowego.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Słkiewicz (Kopernika 26); Charamza (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

DR.

ST. BIBERGAL

Moniuszki 11, telef. 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

WIELKI DWORZEC TOWAROWY ŁODZI powinien stanąć w pobliżu obecnej stacji kolejowej Widzew

Przeznaczone poprzednio na ten cel Polesie Widzewskie — „miastem urzędów“

Dawno mówi się w naszym mieście o potrzebie wybudowania porządnego dworca towarowego, któryby lokalnemu przemysłowi dał szereg udogodnień i korzyści i pozwoliłby jednocześnie skasować wyładowywanie i ładowanie transportów towarowych na ciasnych dworcach w śródmieściu Łodzi.

Sprawa była już zasadniczo przesądzona w tym sensie, że budowy dworca podjęły się władze kolejowe, którym samorząd łódzki dla ułatwienia zadania zaofiarował 90-morgowe tereny na Polesiu Widzewskim. Minister komunikacji Romoeki, podpisując w 1926 roku odnośną umowę z Łodzią, przyrzekł prowadzić roboty w przyspieszonym tempie i zatrudnić przy nich wyłącznie bezrobotnych łódzian. Przyrzeczeń tych jednakże nie wypełniono i w ub. roku np. absolutnie robot nie prowadzono, pomimo wielokrotnych interwencji kierowników samorządu, rzekomo z braku funduszy.

W tych warunkach rada miejska m. Łodzi na wniosek magistratu postanowiła na początku tego roku odebrać władzom kolejowym 90-morgowe tereny komunalne na Polesiu Widzewskim.

I rzecz charakterystyczna — ministerstwo komunikacji, dowiedziawszy się o decyzji samorządu, przyspiesza obecnie odnośne roboty na Polesiu Widzewskim. Powstała więc paradoksalna w swoim rodzaju

sytuacja, której finał przedstawia się narazie bardzo zagadkowo.

Jednym z poważniejszych przeciwników oddania władzom kolejowym terenów miejskich pod budowę dworca towarowego był w czasie zawarcia umowy obecny wiceprezydent miasta, a ówczesny radny p. Rapalski.

Do niego więc zwróciliśmy się po informację, wyjaśniającą wytworzoną sytuację. W wywiadzie, jaki p. wiceprezydent nam na ten temat udzielił, sprecyzował on obecne stanowisko władz miejskich, które za wszelką cenę nie chcą i nie mogą dopuścić do wzniesienia dworca towarowego na poprzednio projektowanym terenie.

— Uważam — oświadczył p. wiceprezydent Rapalski — że budowa dworca na Polesiu Widzewskim jest zupełnie niewskazana. Początkowo tereny te były przez samorząd łódzki przeznaczone na budowę wielkiego szpitala komunalnego. Kiedy jednak w 1926 roku przekonywano radę miejską, że budowa dworca towarowego na Polesiu Widzewskim będzie poważnym udogodnieniem dla łódzkiego przemysłu, sprawę załatwiono po myśli zwolenników tego projektu. Tymczasem — trzeba to wyjaśnić — dworzec towarowy nie ma być dworcem do wyladowywania towarów, ale stacją rozdzielczą, tak że towary przeznaczone do wywozu z Łodzi byłyby i tak dowożone przez fabryki do najbliższych stacji kolejowych w

Radogoszczu, na Karolewie, na Ciołnach i do przyszłej stacji w Julianowie, skąd linja obwodowa powędrowałaby dopiero na główną stację. Słowem, na budowie dworca na Polesiu przemysł nie skorzystałby wcale.

Gdyby Łódź pozwoliła wybudować stację towarową na Polesiu Widzewskim, byłby to z jej strony błąd nie do naprawienia. Już dziś — kontynuuje wiceprezydent Rapalski — widzimy, że dworzec ten za lat kilka znajdzie się niemal w śródmieściu, co byłoby ze szkoda dla mieszkańców i zdrowotności publicznej. Wprowadzenie setek pociągów towarowych do centrum miasta pogorszyłoby w znacznym stopniu stan sanitarny Łodzi. Miasto nasze i tak jest dość zadymione, należałoby przeto unikać wszystkiego, co by ten stan jeszcze bardziej mogło pogorszyć, tem bardziej, że wiele czasu upłynie, zanim koleje polskie będą na wzór zagranicy zelektryfikowane.

— Jakże więc p. prezydent widzi wyjście z sytuacji? — pytamy.

— Dworzec towarowy — odpowiada p. Rapalski — powinien istnieć w Łodzi być wybudowany. Mogłby on jednak powstać w pobliżu obecnej stacji na Widzewie, skąd rozchodzi się sieć linii obwodowych. Budując go na Widzewie uniknie się zbitecznego manewrowania pociągów przez wycofywanie ich z śródmieścia na linie i stacje kolei obwodowej.

Jestem przekonany — powiada nasz rozmówca, — że gdyby ministerstwo komunikacji zastanowiło się nad tem głębiej, doszłoby ono bezsprzecznie do przekonania, że projekt wybudowania stacji na Polesiu Widzewskim jest szkodliwy zarówno dla miasta, jak i dla państwa. Powodem odebrania te-

renów miejskich kolejnictwu, co formalnie zostanie załatwione w miesiącu maju b. r., są właśnie motywy rzeczowe, o których panu mówię, choć sam fakt niedotrzymania przez ministerstwo umowy wystarczy, aby anulować uchwałę w sprawie oddania terenów.

— Na jakie cele należałoby, zdaniem pana prezydenta, przeznaczyć odebrane władzom kolejowym grunta miejskie?

— Na miejscu, przeznaczonym ongiś na dworzec towarowy, powinno powstać coś w rodzaju „miasta urzędów“. Łódzkie władze państwowe i samorządowe nie posiadają prawie własnych gmachów publicznych. Na terenie Polesia Widzewskiego powinny, moim zdaniem, skupić się te urzędy i te wszystkie gmachy, które w przyszłości władze państwowe i komunalne zmuszone będą wybudować, a które obecnie są porozmieszczone w prywatnych budynkach, rozsianych po całym mieście.

Skoncentrowanie urzędów ułatwi interesantom szybsze załatwienie skomplikowanych spraw i stworzy ładną i zdrową dzielnicę miasta od strony wschodniej. Tak projektowaną nową dzielnicę Łodzi należałoby odpowiednio rozplanować, aby istotnie mogła oddać ludności realne korzyści.

Jestem przekonany — zakończył nasz rozmówca, — że idea dworca towarowego na temby tylko zyskała.

Gel.

25-lecie strejku szkolnego

Komitet obchodu 25-letniej rocznicy strejku politycznego młodzieży szkolnej w Łodzi niniejszem podaje do wiadomości publicznej szereg głów program obchodu:

5 kwietnia 1930 roku

godz. 18-ta zjazd uczestników strejku szkolnego w 1905 roku, w sali gimnazjum im. J. Piłsudskiego, ul. Sienkiewicza Nr. 46, godz. 21-sza zebranie towarzyskie i wspólna kolacja.

6 kwietnia 1930 roku.

godz. 10 rano nabożeństwo w ościele św. Krzyża, godz. 11 odsłonięcie tablicy pamiątkowej w gimn. im. J. Piłsudskiego, godz. 12 odsłonięcie tablicy pa-

mątkowej w szkole Zgromadzenia Kupców ul. Narutowicza 69,

godz. 13 odsłonięcie tablicy pamiątkowej w szkole Włóknienniczej ul. Żeromskiego 115,

godz. 15,30 odsłonięcie tablicy pamiątkowej w gimnazjum żeńskim im. Szczanieckiej, Pomorska Nr. 14.

godz. 16 akademja w sali rady miejskiej, Pomorska 16.

Komitet prosi Kolegów, do których z jakichkolwiek przyczyn zaproszenia nie doszły, o zgłaszanie się w dniu obchodu do sekretariatu zjazdu w gimn. im. marsz. Piłsudskiego, ul. Sienkiewicza Nr. 46.

CZEKOLADA
GRYLAŻOWA
PLUTOS

Skl. wł. ul. Piotrkowska 79

RADJO

detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych

RADJO-LLOYD,
PRZEJAZD 8, TEL. 158-08

3246

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Występy Opery objazdowej

D-ra Tad. Wierzbickiego

„Carmen” Bizeta — to jedna z najpiękniejszych oper, która w tryumfalnym pochodzie przebiegała świat cały. Zreżymowana nie libretto jest ilustrowana muzyką, wypływającą z prawdziwego i szczerzego natchnienia. A którą tę treść nie zna?

— Na placu w Sewilli przed odwachem stoi sierżant Jose (tenor). Zjawia się Carmen (mezzo-sopran) robotnica z fabryki cygar i kusząco sierżanta, który ma posłubić przeznaczoną mu przez matkę Micaelę (sopran). Przez rozbudzoną miłość dla Carmeny brygadjer porzuca służbę wojskową, ucieka w góry i przystaje do przemyślników. Miłość Carmeny nie trwa długo. Porzuca ona Josego dla zwycięskiego toreadora (baryton).

Jose domyśla się zdrady, udaje się w ślad za kochanką i na miejscu walki byków zabija Carmenę.

Gdyby twórca opery mógł być obecnym na wtorkowym przedstawieniu, zmieniłby niezawodnie tytuł dla swojego arcydzieła: główna bowiem bohaterka treści i muzyki tak zesłała pod względem artystycznej interpretacji na plan drugi, że wszystkie pozostałe postacie wysunęły się na czoło. Nie będę się wdawał w szczegółowy rozbiór braków i wad czy to w

śpiewie, czy też w grze p. Janiny Lipińskiej, która podjęła się zgoła niewłaściwej partii już choćby przez sam brak głosu. Jest to jedna z najtrudniejszych partii operowych — opoka, o którą rozbijają się największe talenty. Charakter Carmeny może być pochwycony w rozmaity sposób, ale Carmen jest to typ przez większość śpiewaczek przyjęty, jako dziecko ludu, szczerze i naiwne, mimo zepsucia, typ dziewczyny rozszałej, dzikiej, nawet do pewnego stopnia wyuzdanej. W kreacji wtorkowej bohaterki oprócz wyuzdania, nieumiejętnie skojarzonego z wymaganiami estetyki, trudno się było dopatrzeć istotnych cech bizetowskiej postaci. Jakże wzniosłym, pełnym estetycznego poczucia, okazał się śpiew p. Jęlimcewy (Micaeli). Don Jose p. Dygasa był utrzymany na wysokości zadania i wymagań. Na największą pochwałę zasłużył jednak p. Worch, który w roli Escamilla dał postać świetną zarówno pod względem śpiewackim jak i aktorskim.

Reszta obsady przyczyniła się do powodzenia całości.

Oczywiście w całym ten aparat operowy tchnął życie i właściwe tchnienie dyr. Teodor Ryder.

F. Halpern.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, sobota, niedziela i poniedziałek wieczorem występy znako mitego artysty warszawskiego Eugenjusza Bodo, kreującego rolę tytułową we wzruszającej amerykańsko-żydowskiej sztuce S. Raphaelsona „Śpiewak jazzbandowy”.

W próbach pod reżyserją M. Meliny komedia „Paryż” z H. Buczyńską.

Dziś, w sobotę o godz. 4.30 po południu „Śpiewak jazzbandowy” z E. Bodo, oraz w niedzielę, o godz. 4.30 efektowna komedia Franka „Grand - Hotel” z Zofią Marciniowską. Ceny najniższe.

Posiadacze broni zwolnieni od podatku od przedmiotów zbytku

Najwyższy trybunał administracyjny wyjaśnił orzeczeniem z dnia 2 grudnia 1929 roku, iż opodatkowaniu, jako przedmiotu zbytku, nie podlega każda broń, lecz jedynie broń myśliwska.

Wobec tego, iż na terenie Łodzi znajduje się zaledwie około 70 podatników, posiadających broń myśliwską i wpływy z tego podatku byłyby znikome w stosunku do kosztów wymiaru i poboru podatku, magistrat postanowił zaniechać wymiaru podatku od przedmiotów zbytku na rok 1930 od osób, posiadających broń.

Zuchwałe włamanie do składu manufaktury L. Neumarka

W dniu wczorajszym w biały dzień w czasie obiadu zuchwali włamywacze dostali się do składu manufaktury Leona Neumarka, przy ul. 6 Sierpnia nr. 1.

W tym czasie właściciel sklepu oraz personel biurowy znajdowali się na obiedzie i w składzie nie było nikogo.

Korzystając z tego włamywacze skradli 16 sztuk manufaktur wartości 4.000 złotych.

Zawiadomione o włamaniu władze śledcze wszczęły dochodzenie.

Sąd publiczny nad filmem dźwiękowym

W nadchodzącą niedzielę, dnia 6-go kwietnia, o godz. 12-iej w południe odbędzie się w sali teatru kameralnego (gmach Grand Hotelu, Traugutta 1) sensacyjny sąd publiczny nad filmem dźwiękowym.

W ciekawym tym procesie sądownym głos zabiorą przedstawiciele świata nauki, teatru, filmu, literatury, muzyki, malarstwa i prasy.

M. in. przemawiać będą: E. Bodo (art. film. i teatr.) H. Buczyńska (art. dram.), dr. J. Ronard-Bujański (kier. lit. teatru miejs.), dyr. Bolesław Gorczyński, red. M. Jagoszewski, poeta Świątopełk-Karpiński, art. mal. K. Mackiewicz, dyr. J. Maszycki, red. St. Rachalewski, red. W. Wagner, M. Znicz (art. dram.).

Filmu dźwiękowego bronić będzie: Stanisław Felix. Oskarżają: Karol Ford i Wacław Ścibor. Słowo wstępne wygłosi Stefan Epstein (Steep).

Publiczność — ławą przysięgłych.

W związku z projektowaną zamianą kinoteatrów łódzkich na „dźwiękowe ekrany”, temat powyższy stał się zagadnieniem niezmiernie aktualnym ze względów artystycznych, kulturalnych i społecznych.

Nikt jeszcze nie pertraktuje z francuzami w sprawie pożyczki kanalizacyjnej

Prezydent m. Łodzi p. Ziemięcki, który przed tygodniem zaniemógł, przebywa w dalszym ciągu pod opieką lekarza w domu. Prez. Ziemięcki jest, jak nas poinformowano, chory na gripę, i najwcześniej za kilka dni powróci do zdrowia. Od skończenia kuracji p. prezydent zależy ściśle termin jego wyjazdu do Paryża, gdzie, jak wiadomo, kontynuować ma we spół z naczelnikiem wydziału kanalizacji, inż. Skrzywanem, pertraktacje z konsorcjum francuskim w sprawie uzyskania dla Łodzi pożyczki na cele budowy kanalizacji.

Okazuje się, że nietylko choroza p. prezydenta uniemożliwiła natychmiastowy wyjazd na rokowania z francuzami. — Drugi delegat magistratu na te konferencje, inż. Skrzywan również w bież. tygodniu zapadł na zdrowiu, tak, że zmuszony był udać się na kurację do Paryża, a NIE, JAK TO PODANO W NIEKTÓRYCH DZIENNIKACH ŁÓDZKICH, celem rozpoczęcia rokowań na razie bez udziału prezydenta miasta.

W dniu wczorajszym inż. Skrzywan depeszował z Paryża że natychmiastowy przyjazd p. prezydenta do Paryża nie jest konieczny, gdyż w myśl porozumiewawczej konferencji z konsorcjum francuskim w tej chwili aktualne są jedynie rokowania techniczne. Pertraktacje finansowe o pożyczkę rozpoczyna się dopiero w maju, wobec czego wyjazd p. prezydenta zostanie do tego czasu odroczony. (el)

Nieudana próba ucieczki

Skazany złodziej postrzelony na ulicy

Wczoraj popołudniu z sądu okręgowego dwóch policjantów wyprowadzało Stefana Nowickiego, skazanego na 2 lata więzienia za kradzież. Gdy Nowicki postawił nogę na stopniu karetki więziennej, odepchnął się nagle silnie do tyłu, odrzucił policjantów i poczał uciekać w ul. Karola. Policjanci puścili się w pogoń, a gdy wezwanie do zatrzymania się nie poskutkowało, zaczęli strzelać. Po chwili Nowicki padł na ziemię, brocząc krwią. Natychmiast wezwano pogotowie kasy chorych, lekarz którego stwierdził u Nowickiego ciężką ranę postrzałową płuca. Rannego przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie przy łóżku wystawiono posterunek policyjny. O życie Nowickiego nie ma obawy.

Życie tomaszowskie

(Telefonem od własnego korespondenta „Głosu Porannego”).

FIGLE P. FIGLA.

W swoim czasie donosiliśmy o kryminalnych figlach p. Figla w związku z nadużyciami ze składki mi ubezpieczeniowej firmy „Polmin” w kasie chorych. P. Figiel w swym sprostowaniu chce wykazać swoje alibi.

Jak się dowiadujemy rewizja,

przeprowadzona przez inspekcję centralną ze Lwowa, wykazała, że nadużycia wynoszą nie 400 zł., lecz 5 tysięcy.

Nie czekając na dalsze rezultaty rewizji p. Figiel ułotnił się w niewiadomym kierunku, lecz policji udało się go odszukać, poczem osadzono go w areszcie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.
12,05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Sprawa włoskańska w Polsce”.
15,20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Słowacki”.
15,45 „Kącik artystyczny LSG”. Występ p. Wiesława Oleńskiego.
16,15 — 16,35 Muzyka z płyt gramofonowych.
16,35 „Skrzynka pocztowa”.
17,00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
18,00 Transmisja z Krakowa. Słuchowisko dla dzieci „Wichurek w smoczęj jamie” Br. Dąbrowskiego.
19,00 Rozmaitości. Występ p. Władysława Waltera.
20,15 Felieton St. Mar. „Przez szkła entuzjazmu”.
20,30 Koncert chóru syberyjskiego i orkiestry pod dyr. Eug. Tomaszewskiego z udziałem p. S. Talarico (śpiew) i p. Michała Ardatti (baryton).
22,00 — 22,15 M. Kunciewiczowa wygłosi i odśpiewa „Małe miasteczko i „cała Warszawa”.
22,25 „Ostatnia fala”.
23,00 — 24,00 Muzyka taneczna z sali Malinowej hotelu Bristol. Orkiestra Golda i Petersburskiego.
RADJO ZAGRANICZNE
Królewiec (276)
19,15 Koncert (Uwertura „Jesień” Griega, Suita „Arlesienne” Bizeta, Fragmenty z „Cara Sadata” Korsakowa, II Rapsodia Liszta).

Königswusterhausen (1635)
20,00 Operetka Fala „Księżniczka dolarów”.
Stuttgart (360)
19,30 Utwory E. Tocha (Sonaty skrzypcowe op. 21 i 44, Sonata fortepianowa op. 47).
Genua (385)
20,35 Operetka Lehara „Gdzie skowronek śpiewa”.
Białogród (432)
20,00 Opera Korsakowa „Śnieżka”.
Wiedeń (517)
18,00 Sonaty fortepianowe Mozarta C-dur i F-dur, Kwartet smyczkowy D-dur Pfiznera.
20,05 Operetka Bartoscha „Szatan miłości”.

Z EKRANU

MOWE POLSKA

ŁÓDŹ

PO RAZ PIERWSZY

USŁYSZY

W KINIE DŹWIĘKOWEM

„SPLENDID”

Teatr Miejski

Dziś: 4 „Przestępcy”
830 Orfeusz w Piekło

Jutro: 4 „Dzielnego Wojaka
Szwajka”
830 „Dziwne wędrówki
Salvermosera”

Dziś o godz. 4 po cenach najniższych po raz 22-gi „Przestępcy” Bruknera w reżyserji i inscenizacji L. Schillera.

Dziś wieczorem po cenach popularnych „Orfeusz w Piekło” — wesołe, barwne widowisko (muzyka Offenbacha) w reżyserji i inscenizacji K. Tatarkiewicza z p. L. Zamorską, znakomitą art. oper. w roli Eurydyki i p. L. Krzemieńskim w roli Orfeusza.

Wobec niebywałego powodzenia, czego dowodem nadkomplet na jubileuszowym przedstawieniu, dane będzie jeszcze jedno przedstawienie „Dzielnego wojaka Szwajka” z Michałem Zniczem w roli tytułowej w niedzielę o godz. 4-iej po cenach najniższych.

W niedzielę wieczorem po cenach najniższych arcywesoła groteska „Dziwne wędrówki Salvermosera”, z Michałem Zniczem w roli tytułowej.

Już w przyszłym tygodniu premiera „Hamleta” z dyr. K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

„SZOPKA POLITYCZNA”.

Sławna „Szopka polityczna”, rewelacyjne widowisko, rewja aktualno-polityczna pióra czołowych dziś humorystów: Hemara, Lechonia, Skonmńskiego i Tuwima przyjeżdża we środę do Łodzi, gdzie w teatrze miejskim (Cegielniana 63) gościć będzie tylko dwa dni a to: we środę, 9 kwietnia i czwartek, 10 kwietnia, o godz. 8 i 10 wiecz.

Bilety do nabycia w kasie Piotrowska 74.

TEATR POPULARNY.

Dziś popołudniu kapitalna komedia „Mąż na usługach kochanki”.

TEATR GEYEROWSKI.

W sobotę wieczorem i w niedzielę 2 razy arcydzieło Lucjana Rydla „Zaczarowane koło”.
WYSTĘPY OPERY WARSZAWSKIEJ.

Znana warszawska opera objazdowa pod dyrekcją Tadeusza Wierzbickiego wystąpi w teatrze popularnym trzy razy: w sobotę z op. Halevy’ego „Żydówka”, w niedzielę o godz. 4.20 popołudniu z „Halką” St. Moniuszki, a o godz. 8.30 wiecz. z operą Bizeta „Carmen”.

SENSACYJNY WIECZÓR EKSPERYMENTALNY.

Lo-Kittay, którego prasa całej zachodniej Europy, a ostatnio Ameryki i Polski uznawa za największego eksperymentatora, przyjechał do Łodzi i zapowiedział wielki seans eksperymentalny na środę, 9-go kwietnia, godz. 8.30 wieczorem w sali filharmonii. Na wieczorze tym wykona Lo-Kittay cały szereg niesłychanie ciekawych doświadczeń. Na program składają się eksperymenty hipnozy zwierząt, pokazy prawdziwego indyjskiego fakiryzmu, doświadczenia jasnowidzenia, wyczuwanie myśli na odległość, oraz szalenie emocjonujące eksperymenty „Gry wyobraźni”, w których osoby z publiczności przeniesione będą siłą własnych ich myśli — bez usypiania, zupełnie na jawie — do Indji, Japonji, Nowego Jorku, Paryża, Londynu, na Riwierę.

Te niezwykle a tak interesujące doświadczenia, wykonane zostały również w warsz. tow. badań psychicznych, w warsz. tow. psych. - fizycznym, oraz w instytucie psychologicznym na uniwersytecie warszawskim i wszędzie wystawiano Lo-Kittay’owi nadzwyczaj pochlebne zaświadczenia dziękczynne. Zrozumiałem jest, że zapowiedziany seans Lo-Kittay’a wywoła wielkie zainteresowanie i sala filharmonii zapełni się po brzeżnie.

Bilety po cenach popularnych w kasie filharmonii.

Kto wygrał na loterii?

5-ia klasa -- 26-ty dzień



Spiesz już do

najświeższej w Polsce

Kolektury

E. Lichtenstein

Łódź Piotrkowska 72

Piotrkowska 11

i kup los 5 klasy

szanse kolosalne! Co drugi los wygrywa! Wszystkie większe wygrane nadal w kole szczęścia.

Naszym P. T. Graczom sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Główna wygrana zł. 350.000 na Nr. 184 188 w obecnej V klasie padła u nas.

Również premia zł. 400.000 na Nr. 110.562 weszłej V klasie 19 lot. padła u nas.

UWAGA! Posiadamy już losy do I-iej klasy 21 lot. Państw. 3425

(Nieurzędowa)

Dziś, w dwudziestym szóstym dniu ciągnięcia 5-iej klasy 20-iej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

15,000 zł. Nr. 61689

Po 10,000 zł. Nr. 84581 187659

Po 5,000 zł. Nr. 101170.

Po 3,000 zł. Nr. 1956 99389 142354

143643 192556.

Po 2,000 zł. Nr. 20089 98534.

Po 1,000 zł. Nr. 49787 76596 85793

91764 92021 97922 99425 111447 118065

125612 131328 194384 194517.

Po 600 zł. Nr. 1872 9754 11500 67827 71086 88088

98407 120138 122895 143053 175934 176415 177393

187285 187379.

Po 500 zł. Nr. 2614 2788 3273 4249 5214 10209

10632 10737 11090 12032 12353 13025 18276 19126

19809 20950 21545 22406 23071 25990 26209 28701

29360 30994 34294 39021 41145 41302 41638 43307

44624 45663 47218 51670 52026 52203 52261 52848

53972 54113 59544 60168 60744 61031 62729 63506

64572 64951 69743 70170 72895 75970 77625 78078

78082 78478 80266 85818 86548 92378 93881 95804

99707 100042 101495 102098 103523 103914 104181

105882 105912 106766 107746 108013 108076 109297

109499 109708 110431 110458 111895 112359 113627

116586 117037 117052 118461 118470 119502 119607

120824 121442 123272 123629 123816 125877 125984

127335 128222 128560 132506 134168 134850 135889

137341 138283 139048 141246 141334 141715 144729

145181 146025 146933 149055 175357 177163 177278
178432 180338 180694 184069 184571 184973 185395
186214 187873 189298 190857 191057 193054 193559
194950 195427 195467 197521 198872 200845 201731
204909 207434 208510 208634 209732.

PO 250 ZŁ. WYGRAŁY NR. NR. NASTĘPUJĄCE.

1 5 16 122 93 264 314 412 682 877 99 940 1039

163 723 455 511 12 637 42 78 863 86 929 32 83

2035 168 211 60 450 70 510 29 638 797 894 3171 290

301 509 39 74 727 803 26 54 95 948 4051 83 286 325

26 85 418 73 596 618 721 49 802 912 63 5003 213

56 71 471 579 628 726 871 6055 112 14 62 91 334

435 554 629 717 53 90 910 55 66 7078 90 117 42

402 53 501 32 84 90 617 86 736 40 47 52 886 935

53 90 94 98 8029 42 75 92 199 238 482 97 627 95

753 57 92 814 85 987 90 9005 274 365 92 494 646

64 732 69 810 10126 236 65 395 663 90 719 11060

128 250 80 317 24 487 517 27 629 825 99 12106 328

32 38 45 458 517 84 88 20 13011 36 106 322 72 403

97 506 23 750 62 69 99 02 982 14108 261 375 497

589 610 710 949 15075 149 226 362 466 508 98 618

32 69 79 745 831 62 951 16014 94 129 87 415 33 520

608 735 880 915 17053 185 202 58 319 42 468 74 84

535 763 18079 238 332 64 546 621 27 28 99 706 965

19268 341 425 33 688 91 99 20011 242 50 319 52 688

705 38 88 827 969 21158 224 29 371 494 603 60 80

872 900 11 22017 62 262 398 472 539 739 996 23063

102 263 93 365 414 646 56 82 843 88 985 24010 161

86 232 74 323 478 547 91 704 33 95 888 930.

25073 126 32 52 76 286 92 552 85 693 807 13 23

31 35 97 925 26035 217 44 68 79 302 444 515 23 32

631 96 778 87 871 27342 46 432 84 512 644 51 706

33 43 811 976 28074 299 405 25 38 40 523 58 674

75 915 29036 192 252 615 74 701 19 826 69 953 84

30015 355 618 78 772 81 31491 519 615 55 81 748

810 32 99 961 32158 427 59 69 703 98 913 29 33060

152 56 64 245 93 302 460 543 600 49 53 832 34141

224 399 439 68 86 721 60 831 941 35045 78 129 71

278 549 720 72 939 36108 24 93 97 254 361 527 605

26 748 63 72 811 25 37046 297 366 425 94 603 96

738 45 78 843 38008 22 78 182 285 94 526 54 673

39337 419 551 56 675 92 745 820 29 918 85 40010

81 235 386 420 503 11 30 626 50 708 72 83 94 834

997 41079 151 71 76 218 64 356 733 810 42 49 81

42059 140 89 385 415 522 45 793 901 43053 202 72

338 401 526 649 62 866 44031 53 114 207 342 602

854 965 45124 51 343 597 659 71 745 46010 147 221

87 87 425 513 752 91 813 907 25 29 96 99 47067 78

155 66 245 51 89 424 639 95 801 91 960 48007 13 31

200 303 34 427 513 663 867 991 49267 322 561 724

816 57.

50113 71 252 335 54 63 73 405 12 502 39 48 875

96 958 51122 50 267 90 91 509 606 899 2043 74 164

78 217 34 90 325 29 64 87 430 34 583 629 53238 42

328 71 469 582 602 35 84 716 54034 64 115 20 79

212 330 35 407 61 465 508 72 76 98 627 62 798 881

957 55071 94 352 407 516 658 758 852 67 948 56007

13 168 310 411 69 88 516 26 661 63 724 73 808 96

917 57011 49 69 386 514 18 661 782 820 50 58123

56 74 80 267 398 432 90 662 815 927 99 59004 49

374 92 663 753 60017 74 97 157 227 55 327 39

78 81 476 81 628 91 746 939 76 99 61020 52 103

252 61 99 318 30 424 30 61 526 601 82 730 929 62185

99 205 62 347 410 65 512 54 644 723 46 60 854

941 89 63010 170 325 821 54 64206 88 306 85 504

600 50 719 845 912 36 65171 236 433 536 614 32

53 71 703 71 852 87 93 66028 318 437 608 64 765

940 71 926 67039 52 103 6 64 69 207 29 94 320 90

127 654 762 842 68013 87 96 99 162 75 88 94 97

270 325 483 507 40 68 707 934 69220 464 7 82 668

706 12 87 97 811 63 926 78 70001 275 317 24 468

565 682 71062 224 352 63 80 566 74 89 795 853 54
233 300 35 529 79 683 762 838 197030 196 232
910 72072 264 66 320 39 415 29 696 739 815 85 910
13 73018 49 137 913 73 331 50 686 760 95 856 984
74463 579 721 871 74 986.

75092 114 217 85 373 80 453 86 565 708 12 76210

334 65 80 424 96 506 35 73 837 82 77174 224 65

305 437 562 673 712 38 45 810 47 89 78039 73 82

147 50 76 85 218 97 48 52 97 318 71 475 518 44 626

775 848 71 912 61 80049 83 317 464 568 717 833

947 81268 75 340 70 76 487 747 52 861 82125 264

93 365 455 56 627 42 75 705 976 83091 132 241 49

372 83 510 11 670 978 92 84028 59 139 65 232 373

445 48 53 529 57 603 65 827 59 916 33 85021 232

585 696 753 57 79 85 867 86016 108 91 228 643 814

31 90 936 87128 332 40 444 86 629 965 69 88156

94 251 340 63 438 68 81 83 666 814 68 923 81 89002

7 126 33 220 381 678 720 90008 34 142 50 86 329

463 73 505 677 706 83 99 822 73 96 91011 79 230

47 70 409 610 49 79 96 771 891 92011 14 29 46 232

50 330 74 436 93 530 603 39 724 863 968 97 93062

129 52 58 817 52 425 85 92 683 720 86 87 956 94111

78 349 69 436 519 28 614 712 76 820 41 95015 88 170

247 365 445 52 69 564 82 669 87 96028 106 39 58 86

283 470 532 638 65 75 709 811 97023 124 257 44

489 537 46 701 810 96 910 36 47 61 98074 166 312

54 436 624 742 925 73 99046 65 146 98 207 23 91 373

472 696 798 833 60 934 39 46.

100103 63 83 88 285 774 808 56 991 103034 105

9 224 54 62 64 316 21 506 16 92 616 20 40 719 43

901 63 102053 86 333 591 767 818 922 103123 63 77

87 240 96 376 475 595 620 803 949 104206 55 90

450 533 722 51 105040 58 117 66 281 382 491 41 46

810 935 50 106112 69 291 379 426 501 10 26 95 601

60 74 755 826 80 107000 66 363 571 612 16 29 42 52

97 71 6 71 978 108037 75 417 555 82 696 719 857 945

109025 58 61 77 200 436 55 578 89 704 26 804 51 99

905 17 46 59 110110 44 98 568 600 22 50 703 95 933

111098 114 89 419 67 542 54 68 84 978 112065 351

69 426 616 113022 65 390 95 419 31 518 623 49 723

842 76 939 114131 54 306 62 80 87 98 408 14 29 30

45 51 866 7 902 12 60 115044 103 549 693 725 29

31 48 938 116323 68 421 722 28 78 856 914 31 117181

227 31

Na froncie gospodarczym

Sezon wiosenny zawiódł. — Protesty, plajty i ciasnota gotówkowa. — Depresja i brak zaufania. — Reforma podatku obrotowego pogrzebana. — Traktat z Niemcami odłożony. — Zwiększona śruba podatkowa. — P. Starzyński ministrem? — Wysokie boty i długie suknie zabijają pończosznictwo

(Od specjalnego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Warszawa, w kwietniu.
Sezon wiosenny, do którego handel wogóle, a niektóre branże w szczególności, jak włókiennicza, trykotażowa, konfekcyjna, żelazna, skórzana i t. p. przywiązywały dużą wagę, zawiódł.

Obroty w tym sezonie w stosunku do roku ubiegłego są nieznaczne. Złożyły się na to nie tylko zmniejszone zdolności na bywce, ale i warunki atmosferyczne, które stale pozostają w kolizji z potrzebami naszego życia gospodarczego. Odbija się to oczywiście bardzo ujemnie na naszej produkcji i wymianie. Już w chwili bieżącej szeregi firm, zaliczonych dotychczas do najmocniejszych i znanych ze swej solidności, dopuściło weksle swe bodaj poraz pierwszy do protestu. Na bruku warszawskim mówi się o nadzorach firm, co do których wprost wierzyć się nie chce, a żeby to było możliwym.

Powyższy stan rzeczy jest bezpośrednim wynikiem ciąsnoty gotówkowej na rynku warszawskim, która przybrała w ostatnich dniach nieznane do tychczas rozmiary. Na specjalne trudności napotyka dyskonta materiału wekslowego w branżach: włókienniczej, trykotażowej, pończoszniczej i skórzanej. Dyskontery prywatni ostatnio poszukują tylko takiego materiału wekslowego, którego wszystkie podpisy, począwszy od wystawcy, a skończywszy na ostatnim żyrencie są pierwszorzędnym, przyczem nie przyjmowane są weksle własne nawet większych firm.

W ostatnich tygodniach selekcja materiału wekslowego powoduje, że za ledwie 40 proc. weksli nadszły się do dyskonta prywatnego. Jednym słowem rynek towarowy opierała depresja i brak zaufania, podkopując i tak zachwiane już podstawy, na których opiera się nasz aparat wymiany.

Przybyszą i inne czynniki, które pogłębić tylko mogą istniejący już kryzys w naszym życiu gospodarczym. Sprawa reformy podatku obrotowego zdaje się być zupełnie pogrzebana. Weźmy teraz sprawę traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Pomimo niewątpliwych szkód dla niektórych gałęzi produkcji polskiej, spodziewano się powszechnie, że z chwilą ratyfikacji traktatu nastąpi wielkie ożywienie w handlu. A tymczasem stosunki polityczne zarówno w Polsce, jak i w Niemczech, gdzie doszedł do władzy gabinet, który pozostaje w ostrej opozycji do traktatu, tak się złożyły, że kwestja ratyfikacji traktatu będzie musiała być odłożona na czas dłuższy.

Również i z innych odcinków frontu gospodarczego nadchodzą smutne wieści. Okazuje się, że wymiar podatku obrotowego jest w roku bieżącym w całym szeregu miast od 50 do 100% większym, aniżeli w roku ubiegłym. Sytuacja iście paradoksalna, ale wszak paradoksy i czynniki irracjonalne niestety coraz bardziej biorą

górną zarówno w naszym życiu politycznym, jak i gospodarczym. Dołącza się do tego fakt, nieulegający obecnie żadnej wątpliwości, że minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, w którym nasze sfery gospodarcze miały gorliwego rzecznika, ustąpi, a na jego miejsce przychodzi obecny wiceminister skarbu p. Starzyński, znany ze swych etatycznych zapędów.

Wracając do sytuacji w branży włókienniczej, należy zauważyć, że ubiegły tydzień naogół cechował żywsze obroty. Główną trudność zbicia towarów napotyka sprawa uiszczenia gotówką, która jest przeważnie stawiana jako warunek sine qua non. Wyplacalność w branży sukienniczej nieco się poprawiła. Specjalnie ciężka jest sytuacja w branży pończoszniczej, a to z powodu wstrzymania kredytu przez hurtowników dla wszystkich niemal detalistów. I w tej dziedzinie również napotkamy na paradoks. Moda zarówno zimna (wysokie boty), jak i wogóle (suknie długie) nie sprzyjała zwiększeniu

się konsumpcji pończoch. To też nie dziwnego, że panuje w tej branży nienotowany dotychczas zastój. Niekorzystnie również sytuacja się kształtuje na rynku trykotażowym.

Najżywsze obroty cechują branżę kolonjalną. Tendencja na wszystkie prawie artykuły kolonjalne kształtuje się zwykło, pomimo, że zagranicą koniunktury w tej dziedzinie nie są wcale pomyślne. Wyplacalność w tej branży jest najlepsza.

Również pomyślnie kształtuje się sytuacja na rynku zbożowym, co spowodowane zostało w pierwszym rzędzie ograniczeniem podaży zboża przez rolników. Jak slychać mają w najbliższym czasie nastąpić zakupy dużych ilości zboża przez intendencję wojskową, co powinno też wzmocnić tendencję cen na rynku krajowym.

Oto w najbardziej ogólnym zarysie momenty, które charakteryzują naszą sytuację gospodarczą w ostatniej dobie.

M. G.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,90

CZEKI

Belgia 124,48
Holandia 358,11
Londyn 43,38 i jedna czwarta
Nowy Jork — czek 8,908
Nowy Jork — kabel 8,921
Paryż 34,90 i pół
Praga 26,41 i trzy czwarte
Szwajcaria 172, 67
Sztokholm 239,75
Wiedeń 125,72
Wiedeń 125,72
Berlin 212,85

AKCJE

Dyskontowy 115.— 116 —
Sp'ess 101.—
Węgiel 54.—
Modrzejów 12,50
Starachowice 21,25 21.
Polski 166.— 166,75
Chodorów 145.—
Lilpop 25,25
Ostrowieckie, Serja B. 60.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY

ZASTAWNE

Inwestycyjna 123 25
Konwersyjna 55,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
8 proc. listy zastawne Przem.
Polskiego 82,25
7 proc. listy zastawne ziemskie 75.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 55.—
5 proc. Warszawy 58,75
8 proc. Warszawy 78.—

8 proc. Łodzi 71.—
6 proc. obl. poz. konw. Warszawa z 1926 roku 60,50

NOTOWANIA BAWELNY

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
kwiecień 8,32 maj 8,34 czerwiec 8,35 lipiec 8,38 sierpień 8,36 wrzesień 8,36 październik 8,34 listopad 8,35 grudzień 8,36 styczeń 8,39 luty 8,42 marzec 8,45 loco 8,74.

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:
maj 13,41 lipiec 13,46 październik 13,41 grudzień 13,42 styczeń 13,51 marzec 13,69 loco 14,15.

ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellariadis:
maj 28,15 lipiec 28,21 listopad 26,95 styczeń 27,22

Ashmouni:
kwiecień 19,43 czerwiec 20,00 sierpień 19,53 październik 18,58 grudzień 18,91 luty 19,27

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Maj 16,28 lipiec 16,37 październik 15,79 — 81 gruzień 15,90 styczeń 15,95 loco 16,28.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Zamknięcie nowe: październik 15,80 listopad 15,85 grudzień 15,90 styczeń 16,00 luty 16,05 marzec 16,12.

Kontrakty stare: kwiecień 16,46 maj 16,56 — 58 czerwiec 16,59 lipiec 16,63 — 65 sierpień 16,50 wrzesień 16,30 październik 16,07 — 08 listopad 16,11 grudzień 16,16 styczeń 16,24 — 25 loco 16,80.

Nowe upadłości i nadzory w Warszawie

Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie ogłosił upadłość właściciela 2 magazynów gotowych ubrań G. Szalut (Firma „Zenit”) przy ul. Elektoalnej 18 i 25 i udzielił nadzoru sądowego znanej firmie manufakturowej „S. Laumberg i B. Baskind” przy ul. Gesiej 14. (mg)

OKAZYJNIE

z powodu wyjazdu sprzedam

TANIO SYPIALKĘ

jasno-polerowaną prawie nową. Piotrkowska 22, lewa of. II wejście III piętro, lewe drzwi.

Organizację handlu hurtowego

podejmuje egzekutywa rady branży włókienniczej

Pierwsze posiedzenie egzekutywy rady branży włókienniczej odbyło się, jak donosiliśmy w dniu 30 marca 1930 roku w lokalu stowarzyszenia kupców m. Łodzi.

Poniżej, ze względu na ważność tej konferencji, podajemy jej dokładny przebieg:

W obradach, rozpoczętych o godz. 5-tej uczestniczyło po sześciu delegatów z ramienia Związku kupców w Warszawie, Stowarzyszenia kupców m. Łodzi i Centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego w Łodzi.

Konferencję zagał p. Lewsztajn i zaproponował na przewodniczącego p. d-ra Warszawskiego, na sekretarza zaproszono d-ra W. Messingera.

Po dłuższej dyskusji, w toku której wyłoniły się poważne sprzeczności interesów, działające handel hurtowy od detalicznego, zebrani stanęli na stanowisku konieczności organizacji w pierwszym rzędzie handlu hurtowego i przyjęli wnioski dyr. inż. Zajdemana z Warszawy, które brzmią jak następujące:

Egzekutywa centrali branży włókienniczej uchwała zająć się organizacją hurtowego handlu włókienniczego na całym terenie państwa, poczem przystąpić do organizacji handlu detalicznego.

Siedzibą egzekutywy jest lokal sekcji włókienniczej Centrali związku kupców w Warszawie.

Prezesem egzekutywy jest przedstawiciel Centrali związku kupców w Warszawie. Prze-

wodniczącymi poszczególnych sekcji będą, jako wiceprezesi egzekutywy, członkowie egzekutywy po jednym z ramienia stowarzyszeń łódzkich oraz ich zastępcy również po jednym.

Wniosek powyższy uchwalono, przyczem ukonstytuowanie się prezydium egzekutywy postanowiono odroczyć do następnego terminu po nadesłaniu przez poszczególne stowarzyszenia reprezentowane w egzekutywie nazwisk swych stałych przedstawicieli w egzekutywie.

Egzekutywa porucza biurowi dokonać rejestracji wszystkich przedsiębiorstw handlu włókienniczego w Polsce z upoważnieniem tegoż biura do wydania odezwy, iż każdy hurtownik winien być zarejestrowany w sądzie handlowym jako hurtownik, przyczem handlarzy w hallach na wniosek dr. Warszawskiego nie uważa się za hurtowników.

Poleca się biurowi wykonanie listy osób dopuszczających weksle do protestu.

Celem utworzenia sądu rozjemczego w sprawach niewypłacalności należy zwrócić się do poszczególnych organizacji reprezentowanych w egzekutywie o wybranie po 10 członków do tegoż sądu.

Regulamin egzekutywy jak i rady branży włókienniczej opracuje związek kupców centrala w Warszawie po uzgodnieniu go z poszczególnymi organizacjami reprezentowanymi w egzekutywie.

Egzekutywa poleca biurowi wy-

pracowanie memoriału do ministra sprawiedliwości w sprawie zrealizowania uchwały zjazdu manufakturzystów w Warszawie w przedmiocie ustawodawstwa handlowego, ponadto w przedmiocie weksli niezaprotestowanych przez urząd pocztowy.

Na wniosek p. Lipnowskiego uchwalono utworzenie listy nie sumiennych dłużników wspólnie z przemysłem, gdyż tylko tą drogą jedynie akcja w kierunku sanowania stosunków kredytowych może być uwieńczona pełnym sukcesem.

Wkońcu uchwalono następne posiedzenie egzekutywy odbyć w dzień niedzielny za miesiąc.

Przewodniczący dr. Warszawski, dziękując zebrany za udział w pracach, zamknął posiedzenie o godz. 20 m. 15.

CAŁA FLITA KULTURALNA ŁÓDZI

SPOTKA SIĘ NA

Sądzie publicznym nad filmem dźwiękowym

TEATR KAMERALNY

niedziela, 6-go b. m. — g. 12-ta w poł.

Przedsprzedaż biletów w cukierni Gostomskiego, Piotrkowska nr. 76. Ceny miejsc najniższe. 3440

S
Z
A



C
H
Y

Partja Nr. 2 -- Francuska

Partja poniższa została rozegrana na turnieju mistrzowskim w San Remo.

Białe: Grau. Czarne: Nimcowicz.

1. e2—e4 e7—e6
2. d2—d4 d7—d5
3. e4 x d5 e6 x d5
4. Gf1—d3 Sb8—c6

Przez wymianę pionów powstała sytuacja, okrzykana, jako „tępy wariant”. Zazwyczaj białym łatwo się udaje wymienić wieże na otwartej linii, uczynić grę jałową i doprowadzić do remis.

5. c2—c3 Gf8—d6
6. Sg1—f3 Sg8—e7
7. Dd1—c2 Gc8—g4
8. Sb1—d2 Dd8—d7
9. O—O f7—f6
10. Wf1—e1 g7—g5

Czarne chcą koniecznie uniknąć remis i dlatego wybierają bardzo oryginalne rozwiązanie, którym tak zaskaszają przeciwnika, że ten od razu traci wątek. Atak pionów nie przedstawia z siebie żadnego niebezpieczeństwa, dopóki niema punktu, w którym możnaby otworzyć linję wieży. Dopiero dzięki następnemu posunięciu h2—h3 o-

trzymują czarne możliwość otwarcia linii g przez następne g5—g4 xh3.

11. h2—h3? Gg4—e6
12. Sd2—b4 O—O—O
13. b2—b4 Wd8—g8
14. a2—a4

Białe pojmują teraz swe szanse. Jeśli rozszowano na rozmaite strony, to obydwie strony muszą grać na atak. Ale 11. posunięcie białych wszystko popsuło. Białe skrzydło królewskie jest osłabione, a czarne posiada siłę niewzruszoną.

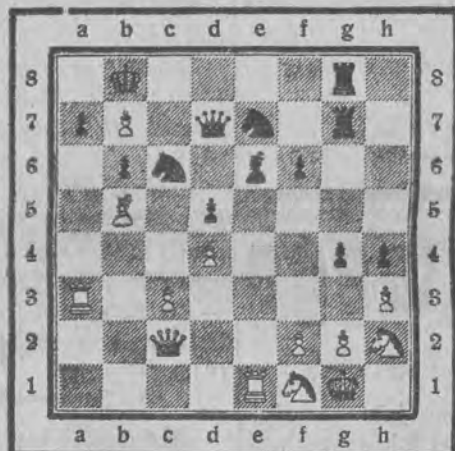
14. Sc6—d8
15. h4—b5 h7—h5
16. Sf3—h2 Wg8—g7
17. a4—a5 Kc8—b8

Czarne zostawiają sobie jeszcze czas. Zabezpieczają sobie króla przed ostatecznym ciosem.

18. Gc1—a3 Gg6 x a3
19. Wa1 x a3 h5—h4

Najpierw pion h zostaje umocniony.

20. b5—b6 Wh8—g8
21. a5—a6 c7 x 6
22. a6 x b7 Sd8 x c6
23. Gd3—b5 g5—g4!

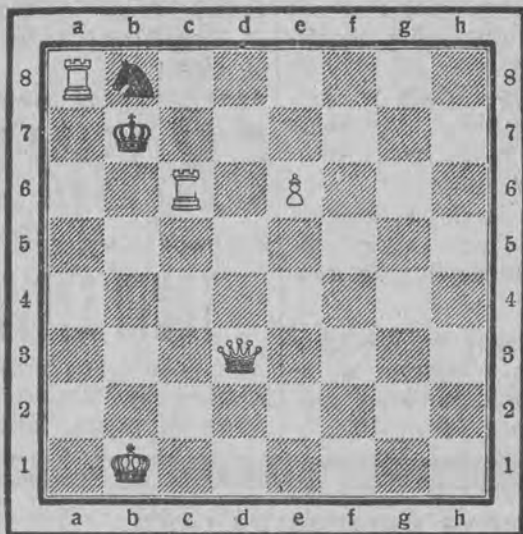


Decydujące natarcie! Nacisk na punkt g2 musi doprowadzić do zwycięstwa.

24. h3 x g4 Gc x g4
25. Dc2—d2 Dd7—d6

26. Wa3—a2 Gg4—e2!!
W tem miejscu czarne poddały partję, gdyż z powodu groźby Wg7 x g2 i Wg2—g1 mat goniąc b5 jest stracony.

Zadanie Nr. 2 — E. Mazel



Białe rozpoczynają i dają mat w drugim posunięciu.

Rozwiązanie zadania Nr. 1 (autor K. Makowski).

Białe: Kf8, Db4, Wa5, Pe5 (4).
Czarne: Kd7, Gc8, Pc7 (3).

1. Db4—b8. Czarne muszą, według woli, grać goncem.

2. Db8—e8 mat.
1. . . . Kd7—e6. 2. Db8xc8 mat.
1. . . . Kd7—c6. 2. Db8—b5 mat.
1. . . . c7—c5. 2. Db8—d6 mat.

Gospodynie! Uwaga!
ODKURZANIA
aparaturami elektrycznymi mieszkań, biur, dywanów i t. d. skutecznie za niską opłatą. Zgłoszenie: Przejazd 19, m. 7. Tel. 136-05.

Dr. med.
S. Neumark
Moniuszki 5, tel. 170-50
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 12—1 i od 5—7.

Dyrekcja dźwiękowego Grand-Kina
ma zaszczyt przedstawić
Maurice'a Chevaliera

ulubionego

PIEŚNIARZA PARYŻA

ON otworzy nową erę w kinematografii naszego miasta. Usłyszycie, a pokochacie go tak, jak go świat cały pokochał.



**ZAKŁAD
LECZNICZO-
WYCHOWAWCZY**

dla dzieci nerwowych
i cofniętych w rozwoju

Dr. W. SPEKTOROWEJ
Piotrkowska 224, tel. 188-03

PRZY ZAKŁADZIE
INTERNAT DLA DZIECI
ZAMIEJSCOWYCH
i PORADNIA PEDOLOGICZNA. 3422

PRZEDŚWIĄTECZNA TANIA WY-
PRZEDAŻ POJEDYŃCZYCH
STOR FLETOWYCH
ręcznej roboty
Atelier Przemysłu Artystycznego
Piotrkowska 90, tel. 155-99.

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Dla Cukrowo-Chorych
MACA ŚWIĄTECZNA
Glutenowa oraz INNE MACE
poleca
P. Ławit, Narutowicza 1
tel. 158-90.

Dr. med.
J. Sadokierski
CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka,
szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
al. Piotrkowska 164. — Tel. 114-20
Ordynuje 3—7 3236.

MACA znana ze swej do-
broci, wypiekam w
tym roku w własnej
piekarni-cukierni
UWAGA! Wszelkie zamówienia odsyłam do domu.

GRAND KINO
Dziś i dni następnych!
Wielki dramat erotyczny
**ZNAJOMA
Z WAGONU SYPIALNEGO**
wg. powieści „Kobieta, za którą się tęskni”.
Film ilustruje tragedję mężczyzny, który dla majątku poślubił
kobietę nie kochającą. Dzieje kochanka-mordercy.
W rolach głównych:
Marlena Dietrich i Fritz Kortner.
Orkiestra pod dyr. R. KANTORA
Początek seansów o 4.30. w sobotę i niedzielę od godz. 12-ej
wszystkie miejsca od 1.—zł. i 50 gr. 3431

Doktor
WOŁKOWYSKI
CEGIELNIANA 26, TEL. 126-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 3233
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niemowląt
GENY LECZNIC. 3234

ślawia institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876
Godz. przyjść od 10—2 i 4—8 wiecz. 3338

KINO-TEATR
MIMOZA
UL. KILINSKIEGO Nr. 178. 2973
Od wtorku, dn. 1 do poniedziałku dn. 7 kwie-
tnia 1930 roku włącznie.
WIERNA RZĘKA
(ROK 1863)
Wielki dramat miłości, poświęcenia i bohater-
stwa na tle walk powstańców 1863 r. podług
powieści Stefana Żeromskiego.
W rolach głównych: Aleksander Zelwerowicz,
Rena Hryniewiczówna, Aleksander Sobi-
szewski w otoczeniu innych czołowych arty-
stów scen warszawskich.
Nad program: **Nasi Zagranicą**
Komedia w 6-ciu aktach
Następny program:
Pat i Patachon wśród ludożerców

DR.
Ludwik Falk
specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych
NAWROT 7,
Tel. 128-07;
od 10—12 i od 5—7



Na dogodnych
warunkach
Wielki wybór
wózków dzieci-
nych krajowych i
zagranicznych
NAWROT 7,
Tel. 128-07;
od 10—12 i od 5—7
Nabyć można w
fabrycznym skła-
dale 3249

N. WEINBERG
38 PIOTRKOWSKA 38
tel. 143-82. 38
zamówienia odsyłam do domu.

„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 158-81.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w czasie od 15 do 16 kwietnia 1930 r. odbędą się przymusowe licytacje ruchomości niżej wymienionych osób na pokrycie nieuiszczonych podatków, wzgl. opłat:

Dnia 15 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- 147 Lichtensztajn I., Al. I Maja 11, meble
148 Lachman A. D., Aleksandrowska 2, meble
149 Lenkowski L., 6-go Sierpnia 1-3, meble
150 Lewkowicz A., Ogrodowa 20, meble
151 Laaki J., Piotrkowska 25, meble
152 Litmanowicz H. i Herzenberg A., Północna 8, meble
153 Lipczyc W., Północna 25, meble
154 Lida M., Wschodnia 16, maszyna do szycia, szafa
155 Lidzbarski R., Zielona 6, meble
156 Leder S., Zielona 42, meble
157 Lieberman, Żeromskiego 47, meble
158 Lipman B., Północna 29, 100 tuz. pożyczek.
159 Mendelsohn Sz., Al. I Maja 35, meble
160 Majerowicz Sz., N-Cegielniana 7, meble
161 Macharowski Ch., Żeromskiego 24, meble
162 Meski C., Piotrkowska 103, 30 kufłów podróżnych
163 Offenbach J., Aleksandrowska 7, meble
164 Ostrowiecki I. J., Solna 11, meble
165 Osowiecki H., Andrzejka 11, meble
166 Prosen M., Aleksandryjska 18, maszyna do szycia, meble
167 Praca, N. P. R., Piotrkowska 91, meble
168 Przybyszewicz i Kreppel, Piotrkowska 39, kasa
169 „Polihandel”, Piotrkowska 95, maszyna do pisania, meble
170 Pigula Sz., St. Rynek 4, meble
171 Piazny A., Wspólna 9, meble
172 Wolf K., 6-go Sierpnia 96, bufet, wagi
173 Plewiński J., Żeromskiego 13, szafa
174 Plesner B., Żeromskiego 29, meble
175 Przednówek J., Żeromskiego 45, meble
176 Rapoport L., Al. I Maja 9, meble, patefon
177 Rozenbaum M., Al. I Maja 15, meble
178 Ryż M., Al. I Maja 36, meble
179 Rozenberg J., N. Cegielniana 19, meble
180 Rozenblum Ch., Stary Rynek 6, meble
181 Rotberg L., Piotrkowska 61, 1 szt. towaru
182 Rozenowicz B., Piotrkowska 69, meble, maszyna do szycia
183 Rozenberg B., Piotrkowska 103, 80 mtr. towaru
184 Rozenbaum M., Żeromskiego 44, meble
185 Rundsztajn A., Północna 8, meble
186 Rubincwicz L., Wolborska 29, meble
187 Rubinlicht M., Zachodnia 49, meble
188 Rapoport J., Żeromskiego 18, zegar
189 Sztenczusz S., Al. I Maja 50, meble
190 Sobieraj B., Brzezińska 72, meble
191 Szakowski E., 6-go Sierpnia 2, meble
192 Szymański A., Gdańska 11, meble, maszyna do szycia

- 193 Suchowolski R., N. Cegielniana 10, meble
194 Syrkin I., N-Cegielniana 38, meble
195 Szajnrok Ch., Nowomiejska 6, meble
196 Szajbe Ch., Ogrodowa 3, meble
197 Szpiro M., Piotrkowska 41, meble
198 Szatan Sz., Piotrkowska 69, meble
199 Sroka J., Pomorska 10, meble, firanki
200 Sarna M., Żeromskiego 42, meble
201 Statka Ch., Wólczańska 97, meble
202 Salomonowicz M., Wschodnia 18, szafa
203 Szwet A., Zachodnia 33, meble
204 Sudja A., Zielona 41, meble, maszyna do szycia
205 Szanowicz A., Żeromskiego 45, meble
206 Sztajer M., Żeromskiego 75, meble
207 Thiele F. i Scheel, Al. I Maja 14, przedza
208 Toronczyk W., Al. I Maja 50, meble
209 Tarnowski M., Andrzejka 32, meble
210 Tyber L., Piotrkowska 49, maszyna do pisania
211 Toronczyk H., Lipowa 55, meble
212 Tomaszewski, Zachodnia 39, meble, maszyna do szycia, patefon
213 Urbach Sz., Piotrkowska 33, artykuły elektrotechniczne
214 Unger W., Piotrkowska 79, meble
215 Wolberg J., Al. I Maja 5, meble
216 Warezawski J., Lipowa 9, meble
217 Weisberg A., Gdańska 42, meble
218 Wolrauch N., Lipowa 9, meble, maszyna do szycia
219 Wolrauch B., Łagiewnicka 49, 3 mtr. desek
220 Wolrauch M., N. Cegielniana 10, meble
221 Wiślicki J., Piotrkowska 83, meble
222 Wajnsztajn J., Piotrkowska 33, meble, maszyna do szycia
223 Wojdysławski L., Piotrkowska 123, meble
224 Wendler W., Piotrkowska 127, meble, waga
225 Wydawski M., 6-go Sierpnia 34, meble
226 Wojsman L., Wschodnia 24, meble
227 Wajnsztad N., Zachodnia 66, meble
228 Wolfstein Sz., Zawadzka 2, meble
229 Wiślicki L., Żeromskiego 54, meble
230 Zybertański M., Lipowa 20, meble
231 Zylbersztajn J. M., N. Cegielniana 34, meble
232 Zdanowski S., M. Al. I Maja 71, meble
233 Zand F., Piotrkowska 81, kredens
234 Zarzewski A., Podrzeczna 10, pianino
235 Zylberman E., Zawadzka 14, meble
236 Zarzewski B., Wschodnia 18, meble
237 Zomp H., Żeromskiego 46, meble
238 Złoczewska R., Złaziska 12, meble

Dnia 16 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- PODATEK LOKALOWY**
239 Altman Z., Piotrkowska 82, meble, kasa ogniotrwała
240 Aszkenazy D., Piotrkowska 82, meble
241 Abramson A., Piotrkowska 64, maszyna do pisania
242 Ajsenberg A., Zachodnia 68, meble
243 Basserman A., Główna 55, meble
244 Blinbaum I., Rzgowska 74, meble
244 Biegelajzen Ch., N. Zarzewska 21, meble
246 Bodzechowski D., Piotrkowska 24, meble
247 Bernhaim W., Piotrkowska 64, toaleta
248 Bucholtz, Berni i S-ka, Piotrkowska 80, 2 maszyny do pisania
249 Bankier A., Piotrkowska 82, 60 żyrandoli
250 Berliner A., Nawrot 38a, meble
151 Burchardt K., Rokicińska 47, meble
252 Brzozowski B., Żeromskiego 99, meble
253 Cudek vel Cudkiewicz W., Główna 65, chustki, swetry
254 Chudy Ch., Piotrkowska 82, meble
255 Chojnowicz P., Piotrkowska 90, meble
256 Icek Czołnajak, Piotrkowska 218, meble
257 Dawidowicz E., Nawrot 8, meble
258 Dawidowicz P., N. Zarzewska 7, meble
259 Derdzikowski W., Abramowskiego 26, meble
260 Dobranicki H., Piotrkowska 70, meble, pianino
261 Dalig A., Piotrkowska 106, szafa
262 Eli Marja, 28 p. Strz. K. 25, meble
263 Ermand A., Piotrkowska 66, meble
264 Fingerhut N., Cegielniana 57, meble
265 Fogel M., Główna 47, szafa
266 Fajerman H., Główna 53, szafa
267 Filipowski A., Piotrkowska 90, kredens
268 Fajner A., Nawrot 36, meble
269 Fiszer L., N. Zarzewska 2, meble
270 Frydman A., Pol. Rejmona 3-4, meble
271 Feldman Z., Rokicińska 8, meble
272 Frycze Z., Rzgowska 57-9, 200 but. 1 kjeru
273 Fuksowa F., Targowa 36, meble
274 Guterman J., Rzgowska 67, kredens
275 Giltis J., Główna 41, meble
276 Gepner J., Piotrkowska 17, meble
277 Gostomski B., Piotrkowska 76, meble
278 Grosman Z., Piotrkowska 82, meble
279 Idel Grünholz, Piotrkowska 37, zegar
280 Gutman H., Piotrkowska 72, maszyna do pisania, meble
281 Haimm K., Targowa 19, meble
282 Joskowicz L. i M., Cegielniana 30, towar
283 Jungowski J., Piotrkowska 392, meble

- 284 Jokeł A., Przędzalniana 17, maszyna do szycia
285 Jabłoń M., Zamenhofs 13, kredens
286 Klaus Br., Wólczańska 159, meble
287 Klajnreder R., Cegielniana 66, meble
288 Kronbrot Sz., Cegielniana 38, meble
289 Kopelmanowa E., 28 p. S. K. 15, kredens
290 Kurcbard H., Cegielniana 66, kredens
291 Koplowicz R., Nawrot 34, maszyna do szycia, meble
292 Klot J., Główna 59, kredens.
293 Kadyński E., Nawrot 20, maszyna do szycia
294 Korngold, Piotrkowska 76, meble
295 Kohn J., Piotrkowska 88, meble
296 Lipszyc A., Cegielniana 66, meble
297 Lipmanowicz K., Cegielniana 66, meble
298 Lewi R., Piotrkowska 84, meble
299 Landau R., Piotrkowska 108, waga, wyroby żelazne
300 Landau M., Piotrkowska 66, meble
301 Langhof A., Wólczańska 157, pianino
302 Makówka M., Piotrkowska 82, meble
303 Maller W., Piotrkowska 92, meble
304 Marcinkowski M., Pl. Reymonta 5-6, meble
305 Neuhaus E., Piotrkowska 82, szafa
306 Nosek F., Zamenhofs 15, moka
307 Orensztajn H., Cegielniana 33, szafa
308 Ostrowski A., Piotrkowska 55, maszyna do pisania
309 Pechnik R., Cegielniana 19, meble
310 Pudłowski Sz., N. Zarzewska 18, meble
311 Preutke i Judelewicz, Piotrkowska 70, meble, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
312 Rotenberg Ch., Cegielniana 19, meble
313 Rogacki J., Główna 5, meble
314 Rozenblat M., Piotrkowska 211, meble
315 Rozes N., Piotrkowska 92, meble
316 Renc R., Piotrkowska 119, obuwie
317 Rutkowski L., Rokicińska 57, meble
318 Rozenberg M., Rzgowska 49, moka
319 Rennert J., N-Zarzewska 7, meble, koldry
320 Szalajewski D., Główna 42, 150 kg. mydła
321 Szymon J., Główna 33, meble 50 szt. kapeluszy
322 Szafir J., N-Zarzewska 11, meble, maszyna do szycia
323 Siedlecka N., Główna 49, meble
324 Szeps S., Piotrkowska 70, pianino, patefon, meble
325 Szpiro M., Piotrkowska 202, meble
326 Triebe A., Orka 5, meble, maszyna do szycia
327 Toronczyk J., Piotrkowska 64, 4 dywany
328 Urbach Sz., Cegielniana 19, meble
329 Ulinow M., Główna 9, meble
330 Wolf J., Cegielniana 65, meble

- 331 Wolnicki A., Główna 41, obuwie
332 Wasiewicz N., Rzgowska 91, meble
333 Warszawski H., Piotrkowska 88, meble, dywan, patefon
334 Walecki M., Rzgowska 27, meble
335 Zonszajn Ch., Główna 65, bielizna
336 Zelman H., Piotrkowska 64, meble
337 Zemer A., Pusta 9, meble, maszyna do szycia
338 Ziomek W., Rzgowska 20, obuwie

PODATEK PAŃSTW. I KOM. OD NIERUCHOMOŚCI

- 339 Ajzner A., Narutowicza 24, meble
340 Bergman E., Lipowa 12, meble
341 Grzelak W., Kowieńska 9, meble
342 Dobranicki E., Piotrkowska 70, meble
343 Grzelak A., Rokicińska 127, meble
344 Gierszt F., Rzgowska 97, meble
345 Grynshztajn J. A., Narutowicza 56, meble
346 Kinast J., Katna 24, meble
347 Lubńska R., Skwerowa 6, meble
348 Pawłowski T., Kowieńska 2, meble
349 Pawłowski L., N. Zarzewska 61, meble
350 Stepniowski W., Leszno 34, meble
351 Sobczyński W., Sz. Pabjanicka 27, meble
352 Szymański St., Żorawia 4, meble
353 Wlazły E., Piękna 35, meble
354 Wajnsztadt A., N. Cegielniana 26, meble
355 Zylberman E., Zawadzka 14, meble

SKŁADKA NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA

- 356 Gliksman B-cia i Gesterman, Stodolniana 2, 59 mtr. towaru, swetry
357 „Sosnowiczanka”, Kilińskiego 95, biurko
358 Krajowa Fabryka Wetążek, Żeromskiego 98, maszyna do pisania
359 Zilke August, Juliusza 2-11, maszyna do pisania

OPLATA ZA PRAWO JAZDY PO MIEŚCIE

- 360 Hecht M., N. Zarzewska 3, szafa
361 Kieszkowski St., Piotrkowska 199, meble
362 Kozłowski K., Piotrkowska 273, kredens

PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN

- 363 Gutman L., Nawrot 100, szafa

2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- 364 Pływacz Sz. M. i R. L., Pusta 9, meble

PODATEK OD ZBYTKU MIESZKANIOWEGO

- 365 Filipowski A., Piotrkowska 96, meble
366 Kernbaum M., Piotrkowska 78, maszyna do pisania

PODATEK KOMUNALNY OD ŁO KALI ZA ROK 1924 — 1925

- 367 Cederbaum M., Wschodnia 65, kasa ogniotrwała, meble
368 Wojdysławski L., Gdańska 181, meble

ROBOTY BUDOWLANE.

ROBOTY ŻELAZO-BETONOWE.

Ważne dla pp. właścicieli nieruchomości

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH I KANALIZACYJNYCH

I. TYLLER, Łódź, Trebacka Nr. 18
Telef. 162-09, 171-38

ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1 kwietnia r. b. uruchamia **specjalny dział przyłączeń domowych instalacji kanalizacyjnych do sieci miejskiej** pod wytrawnym fachowym kierownictwem. Plany i kosztorysy robót budowlanych i kanalizacyjnych na żądanie. Solidne i szybkie wykonanie na wyjątkowo dogodnych warunkach.

Własne warsztaty mechaniczne, stolarskie, ślusarskie i betoniarsko-mozaikarskie.

Koncesjonowane biuro przyłączeń kanalizacyjnych

SALA FILHARMONJI.

ŚRODA, — 9-go kwietnia —
godz. 8.30 wieczór 3424

**WIELKI SEANS
EKSPERYMENTALNY
L. KITTA**

najznakomitszy eksperymentator świata — wykona doświadczenia:

**JASNOWIDZENIE! FANTOMY!
HYPNOZA ZWIERZĄT!
WYCZUWANIE MYŚLI na ODLEGŁOŚĆ!
OSOBY z PUBLICZNOŚCI odbywać
będą — na jawie — PODRÓŻE
DO KOŁA ŚWIATA!!!**

Bilety w kasie Filharmonji.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Mojsze Cymbasty na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 25 marca 1930 r. został wyznaczony nowy miesięczny ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 30 kwietnia 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy

apl. adw. Mieczysław Zelmanowicz
Łódź, ul. Piarowicza 5, tel. 122-92.

3439

Pokojówka niemka

tylko z dobrymi referencjami,
o miłej powierzchowności
poszukiwana od zaraz.
Zgłoszenia: w biurze Cegielnia-
na 20 od 9—12 i od 3—5 ej.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego
Z. SZWAŁBE, Zielona 17.
telef. Nr. 127-99.

Ważne dla pań! **USUWANIE BEZPOWROTNE
I BEZ ZADNYCH ŚLADÓW SZPECACZYCH
WŁOSÓW WYJĄTKOWĄ METODĄ.**
Godziny przyjęć: od 10—2 ppół. i od 4—8 wiecz.

Towarzystwo Przyodziewania Biednych Dzieci „Małbysz Arumim”, Łódź, Narutowicza 43

Na uroczystość przyodziewania 250 biednych dzieci, która odbędzie się dn. 6/4 1930 o godz. 5 p. p. w Łodzi przy ul. Piłsudskiego (Wschodniej) 57 w lokalu Cechu Piekarzy pozwalamy sobie zaprosić członków i sympatyków.

Z poważaniem ZARZĄD.
Sekretarz: (—) A. Lubiński. Prezes: (—) J. Reitberger.

„MITOL” ??



rozpuść go w wodzie, wyszczotkuj brudne ubranie, a po wyprasowaniu będziesz miał nowy garnitur!

„MITOL” czyści chemicznie wszelkie materiały, również kapelusze filcowe, chustki, dywany, pledy i t. p., ożywia dawną barwę i apret tkaniny.

Jedno pudełko „MITOLU” za Zł. 1.50 oszczędza konieczności zakupu nowych ubrań.

3002

Miejski Kineamatograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 1. IV. 1930 roku.
do poniedziałku, dn. 7. IV. 1930 r.

DLA DOROSŁYCH:

INTRYGANT

(THE PATRIOT)
według sztuki scenicznej
ALFREDA NEUMANA
W roli cara Pawła I-go
EMIL JANNINGS

DLA MŁODZIEŻY:

TALIZMAN ŻYCIA

(Rycerz śpiącego lampara)
według powieści Waltera Scotta
„The Talisman”
Rzecz dzieje się w Palestynie podczas wyprawy krzyżowej po ucieczce Robin Hooda do Anglii

Następny program:
„HRABIA CAGLIOSTRO”
(według powieści A. Dumasa)

Początek seansów dla dorosłych o
godz. 18.45 i 21, w soboty i w
niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży
o g. 15-ej i 17.—, w soboty i
niedziele o 13 i 15-ej. 1933

Lek. dent.

B. ABOWA

PIOTRKOWSKA 85. TEL. 178-21

przyjm. od 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2109—5

ODCISKI
ZGRUBIAK I KONIE
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
ZNAJĄ DO 40 LAT
KLAWIOL
FAB. NA CHOROBY FARMACEUTYKALNA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

Ogłoszenia drobne

NIEMKA

(Reichsdeutsche) udziela zajmującą lekcję po cenach niskich. Juliusza 20 mieszkanie 24 od 9—11, od 3—5 i od 8—9. 841—3

POSADĘ SKROMNĄ

można otrzymać mając do złożenia 2500 zł. — Pierwszeństwo znajomość fabryczna. Oferty „Posada” 847—2

STÓŁ

w dobrym stanie (do pokoju jadalnego) sprzedam tanio. Zielona 11, m. 11.

BIŻUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 3442—6

SOLIDNA

jasna sypialnia tanio do sprzedania na dogodnych warunkach u stolarza Wólczańska 91, w podwórzu. 858—1

DUŻY POKÓJ

frontowy umeblowany z balkonem i poczekalnią lub bez. Piotrkowska 85, m. 5. 3426—2

DWA POKOJE

razem łączące się, słoneczne, frontowe, elegancko umeblowane, odpowiednie dla małżeństwa ewentualnie z używalnością kuchni do wynajęcia. Na życzenie może być całonocne utrzymanie. Winda, wygodny, Zawadzka 1, m. 11, front. 3379—3

4-POKOJOWE

frontowe, słoneczne mieszkanie na 1 piętrze z wygodami (bez łazienki), nadające się również na lokal związku, lub handlowy w stałym domu bardzo tanio do oddania. Informacje — Gdańska 95, mieszk. 4, I p. od 1 — 3½ i od 5—6, w niedziele od 1 — 5. 827—3

LODY

w apartamentach urządzonych na wzór najwytworniejszych lokali zachodnio-europejskich nastąpi

Dziś otwarcie

komfortowej

Chłodni Włoskiej

w Łodzi, ul. Piotrkowska 30 oraz 74.

Specjalność chłodni:

Oryginalne **Weneckie Gelati**, **Korsykańskie Casatè**. Najsmaczniejsze kremy, lody oraz napoje orzeźwiające.

Elektrownia Łódzka chcąc przysięść z pomocą Z. Z. L. W. i S. Wojen. Sienkiewicza 3/5 zezwoliła na utworzenie

biura pośrednictwa

w celu regulowania należności za

OGRANICZNIKI.

Przeto zwracamy się z gorącą prośbą do P.P. odbiorców prądu elektrycznego na

OGRANICZNIKI

do wpłacania rachunków za naszym pośrednictwem.

3—

Pani lub Panna

może mieć bardzo dobre stanowisko i pole do pracy samodzielnej!

Biuro — posiadające bardzo dużą klientelę, ogromną przyszłość, wielkie wzięcie — poszukuje kierowniczkę biura, osoby, która istotnie chce pracować, umie pisać na maszynie i zna biurowość. Pani lub Panna odpowiadająca powyższym warunkom obowiązana jest wnieść do biura naszego gwarancję pieniężną w sumie 1000 zł. — lub też może przystąpić jako współniczka z kapitałem 3000 zł. W pierwszym wypadku otrzyma oprócz pensji procent od sumy złożonej, w drugim — pensja i 15% od czystego zysku.

Oferty należy składać pod: „Obszerna rzeczowa odpowiedź”. 3421

„BIBLIOTEKA GROSZOWA”

przystąpiła do wydania książek w wytwornej szacie, na dobrym papierze i w zwiększonej objętości. Książki te ukazują się co miesiąc, niezależnie od zwykłych wydawnictw i tworzą cykl specjalny p. t.

„SYGNAŁY CZASU”

Chcąc uprzystępnić powyższe wydawnictwo najszerszemu rzeszom czytelników, ogłaszamy prenumeratę na cykl „SYGNAŁÓW CZASU”, licząc te książki po zł. 3.50 za tom czyli rocznie 42 zł, za 12 książek łącznie z przesyłką. 3098-6

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.60, zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po telegraficznie 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 15 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm ograniczonych o 100 proc.